„KORWETA"

GWARDIA LUDOWA
W RAPORTACH „KORWETY"

Gwardia Ludowa
w materiałach „Korwety”

Warszawa 2022

OD WYDAWCY

Niniejsze opracowanie poświęcone zostało analizie informacji i ich źródeł, które Polskiemu Państwu Podziemnemu udało się zgromadzić na temat działalności komunistów. Autor dokładnie przyjrzał się raportom „Korwety", czyli Referatu 999 Wydziału Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu Oddziału II Komendy Głównej Armii Krajowej oraz tworzonej równolegle kartotece osobowej, w której polskie podziemie gromadziło nazwiska komunistów lub osób związanych ze środowiskami komunistycznymi. Tematem wiodącym tego opracowania jest jednak komunistyczna wojskówka – Gwardia Ludowa, której tworzenie, działalność organizacyjną i bojową oraz rozwiązania kadrowe wyjątkowo bacznie śledzili polscy kontrwywiadowcy.

© **Copyright by Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego 2022**

ISBN 978-83-956907-9-2

Autor opracowania: prof. nadzw. dr hab. Waldemar Handke

Materiały: ze zbiorów Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej

Druk: Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego

SPIS TREŚCI

- Gwardia Ludowa w materiałach „Korwety” 4
- Ikonografia.
  Fotografie pracowników Referatu 999 „Korwety” 23
- Ikonografia.
  Przykłady kart osobowych z kartoteki Referatu 999 „Korwety” 27
- Ikonografia.
  Fragmenty raportów Referatu 999 „Korwety” 44

Gwardia Ludowa w materiałach „Korwety”

Akcje wojskowe zarówno organizacyjne, jak i bojowe – będące kontynuacją działań organizacyjnych – były naturalnym polem starań każdej konspiracji w okresie okupacji. Tak było również wśród komunistów, których akcje do momentu wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej 22 czerwca 1941 r. były trudne do zdefiniowania. Ich „protektor” Józef Stalin był wówczas „najlepszym sojusznikiem” Adolfa Hitlera. Stąd też komuniści w okupowanej Polsce nie podejmowali działań skierowanych przeciw Niemcom. Nie oznacza to, że nie było oddolnych działań organizacyjnych, również w zakresie struktur wojskowych.

Sytuacja zmieniła się po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej, a nabrała tempa z chwilą powołania do życia Polskiej Partii Robotniczej. Już w pierwszym raporcie po powstaniu PPR, obejmującym okres od 20 stycznia do 20 lutego 1942 r., Referat 999 przekazywał informacje na temat podejmowanych przez komunistów działań w zakresie wojskowym. W dokumencie tym wskazywano na rozpoczęcie działań organizacyjnych. Pisano: *Rozpoczęto wydzielanie kadr „instruktorów” („techników”), wypróbowanych, pewnych ludzi, odpowiednio wyszkolonych i uzbrojonych, a przeznaczonych do działań specjalnych.* Nadto odnotowano także wzmożone działania w zakresie zaopatrzenia struktur w broń: *Na polecenie Kominternu wszystkie prawie fundusze obraca się na zakup broni. Wykorzystuje się wszelkie możliwości: za pośrednictwem niemieckich komunistów wykupuje się broń krótką i granaty ręczne, zdobywa się broń z zapasów organizacji niepodległościowych, wreszcie, za każdym razem, zaopatrują PPR w broń lotnicze desanty sowieckie*[1].

Dlatego też od samego początku działania organizacyjne komunistów, także w zakresie wojskowym, były pilnie śledzone przez kontrwywiad Polskiego Państwa Podziemnego i jego wojskowej struktury: Związku Walki Zbrojnej-Armii Krajowej.

Sprawy organizacyjne dotyczące struktur wojskowych w PPR

Dwa miesiące później w raporcie za kwiecień i maj 1942 r. znalazła się cytowana w całości *Instrukcja wojskowa PPR*. Dokument ten potwierdzał, że sprawy wojskowe od samego początku były jednym z wiodących zagadnień organizacyjnych dla komunistów z PPR. Mieli oni świadomość tego, czym w warunkach konspiracji są akcje wojskowe (dywersyjne i sabotażowe) podejmowane przeciw okupantowi. *Instrukcja wojskowa* poprzedzona była, jak zauważa autor jej omówienia, *cytatą z pism Lenina [z] 1905 r. o organizacji armii rewolucyjnej,* po czym, między innymi, stwierdza się, że *bez roboty wojskowej nie może być mowy o wykonaniu części chociażby programowych haseł Partii, wysuniętych w platformie politycznej*[2].

---

1 *„Korweta” – Referat 999 Wydziału Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu Oddziału II Komendy Głównej Armii Krajowej. Raporty grudzień 1941 – maj 1943,* Warszawa 2020, s. 20. *Raport Korwety o stanie „K” za okres 20 I – 20 II 1942.*

2 Tamże, s. 37, *Raport o stanie „K” za okres 20 IV – 20 V 1942.*

Oczywiście dla PPR miało to jeszcze jedno dodatkowe, ale pierwszorzędne znaczenie: miało prowadzić do absorbowania sił niemieckich na terenach zaplecza frontu wschodniego, a więc działać na korzyść Sowietów. I takie zadanie stawiał Komintern i Józef Stalin przed tworzonymi strukturami komunistycznymi na ziemiach polskich.

Dlatego też we wspomnianej już *Instrukcji wojskowej PPR*, w punkcie 1 pisano, że: *Każdy członek PPR, bez różnicy płci i wieku, obowiązany jest pracować w organizacji wojskowej (obowiązek ten nie dotyczy towarzyszy zatrudnionych w aparacie technicznym, będących na robotach specjalnych oraz tych, co do których zapadnie specjalna uchwała kierownictwa).* Dalej w *Instrukcji* znajdowały się wskazania dotyczące konieczności werbunku kolejnych ludzi do organizacji wojskowej (p. 2), obowiązku zapoznawania się z każdą bronią (p. 4), z tajnikami walki partyzanckiej, walk ulicznych itp. (p. 5 i 6). Każdy członek partii, miał zgodnie z *Instrukcją* być wywiadowcą. Pisano w punkcie 8: *Członek Partii jest obowiązany być wyjątkowo czynnym wobec prób przeniknięcia wroga do organizacji wojskowej, wobec prób szkodzenia jej w jakikolwiek sposób*[3].

Zdobycie po wojnie władzy przez komunistów pozwoliło na dowolne manipulowanie liczbami i budowanie legendy licznej, dobrze zorganizowanej struktury wojskowej. W rzeczywistości od samego początku raporty „Korwety" pokazywały niewielkie zainteresowanie społeczeństwa polskiego wojskowymi strukturami komunistycznymi. W raporcie za czerwiec – lipiec 1942 r., przy okazji omawiania efektów i trudności działania PPR odnotowano, że *Zaciąg ochotniczy do Gwardii Ludowej zawiódł na całej linii*[4]. W części szczegółowej tego raportu możemy przeczytać rozwinięcie tej konkluzji: *Ujawniło się to przede wszystkim w zupełnym fiasko werbunku do oddziałów partyzanckich. Według planów dowództwa Gwardii Ludowej, wszyscy członkowie PPR-u, z wyjątkiem starców i kalek, mieli wyjechać w teren w celu zasilenia oddziałów dywersyjnych. Zaciąg ochotniczy do oddziałów Gwardii Ludowej zawiódł na całej linii*[5].

Raporty Referatu 999, odnoszące się do kwestii organizacyjnych i kadrowych, zwłaszcza w odniesieniu do stolicy, były częste i precyzyjne. Odnotowywały one każdą informację dotyczącą organizacji komunistycznej „wojskówki" na terenie miasta czy też poszczególnych dzielnic. Latem 1942 r. w raporcie znajdujemy dane dotyczące stanu ilościowego gwardzistów w dzielnicy Okęcie: *Stan liczebny GL dzielnicy. Na Okęciu zorganizowano dotąd 7 sekcji = 25 ludzi (w tym 10 członków partii): 1 sekcja – Raszyńska – 4 gwardzistów (4 partyjnych), 2 sekcja – Zasławska – 3 gwardzistów (1 partyjny), 3 sekcja – bez nazwy – 5 gwardzistów, 4 sekcja – bez nazwy – 5 gwardzistów, 5 sekcja – Rosin – 3 gwardzistów (2 partyjnych), 6 sekcja – Śledziowa – 3 gwardzistów (3 partyjnych), 7 sekcja – Śledziowa – 2 gwardzistów Obsługiwanie sekcji i łączność z D-wem* [Dowództwem] *szwankuje*[6].

---

[3] Tamże.

[4] *„Korweta" – Referat 999 Wydziału Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu Oddziału II Komendy Głównej Armii Krajowej. Raporty grudzień 1941 – maj 1943*, Warszawa 2020, s. 68. *Raport Korwety o stanie „K" za okres 20 VI – 20 VII 1942.*

[5] Tamże, s. 78.

[6] Tamże, s. 132.

Przyjęte założenie – *każdy członek PPR członkiem GL* – pełne było niejasności i nieścisłości. Sprawia to sporo problemów historykom chcącym rzetelnie przedstawić strukturę i wzajemne zależności pomiędzy organizacją polityczną, jaką była Polska Partia Robotnicza, a jej wojskową przybudówką – Gwardią Ludową.

Zwracali już na to uwagę autorzy opracowania *Tajne oblicze GL-AL i PPR* pisząc, iż z dokumentów PPR wynika, że *Armia Ludowa wiosną 1944 r. liczyła maksymalnie do 5 tysięcy ludzi! Ponadto należy poczynić zastrzeżenie, że mogło ich być faktycznie nieco mniej, bowiem stany podawane z niektórych Okręgów i Obwodów były kwestionowane przez Dowództwo Główne, jako niewiarygodne*[7]. To przykład tego, jak wiele trzeba włożyć wysiłku, by spróbować zbliżyć się choćby do rzeczywistego obrazu tamtej rzeczywistości.

Również po stronie komunistów pojawiały się głosy odwołujące się do tych problemów. Potwierdzeniem krytycznych opinii cytowanych powyżej historyków może być zdanie zawarte w pamiętnikach Władysława Gomułki – bądź co bądź ważnego krajowego działacza komunistycznego, który tak pisał o kadrach GL: *Na dole nie było podziału na organizację partyjną i gwardzistowską. Taki stan rzeczy nie sprzyjał umacnianiu żadnej organizacji, szczególnie zamazywał obraz dołowych ogniw Gwardii Ludowej, uniemożliwiał faktyczne ustalenie jej liczebności...*[8]. To ważny i znaczący głos, pochodzący niejako ze środka tej formacji, dający krytycznym opiniom dodatkowy argument.

Kadry Gwardii Ludowej

Jednym z elementów, które wzbudzały zainteresowanie „Korwety" były sprawy kadrowe. Od samego początku odnotowywano fakty związane z brakami wyszkolonych wojskowo dowódców, zwłaszcza oficerów. W raporcie za okres listopad – grudzień 1942 r. podkreślono: *Stałym niedomaganiem Gwardii jest niedostateczna kadra oficerska i podoficerska, co wobec dużej ilości nastrojonych propolsko gwardzistów, narzuca konieczność wyrównania tej luki przez własnych ludzi i zatrzymania tą drogą w swej dyspozycji elementów pozytywnych, wchłoniętych przez GL tylko z tytułu niedostatecznej orientacji politycznej*[9]. Warto zwrócić uwagę również na ocenę sytuacji kadrowej, której autor podkreślał fakt, iż część ludzi zwerbowanych do GL znalazła się w jej szeregach ze względu na brak orientacji politycznej dotyczącej tej struktury wojskowej.

Stąd też informacje zdobywane przez kontrwywiad AK z kręgów wojskówki komunistycznej, a odnoszące się do pojawiania się oficerów w strukturach GL, były skrzętnie odnotowywane, znajdując swe odbicie również w kartotece ogólnej „Korwety". Tak było np. z informacją uzyskaną przez Brygadę „Korwina", a dotyczącą jednego z członków

---

7 *Tajne oblicze GL-AL i PPR. Dokumenty*, wyb. i oprac. M. J. Chodakiewicz, P. Gontarczyk, L. Żebrowski, t. 1, Burchard Edition, Warszawa 1997, s. 64.

8 W. Gomułka, *Pamiętniki*, t. II, BGW, Warszawa 1994, s. 133–134.

9 *„Korweta" – Referat 999 Wydziału Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu Oddziału II Komendy Głównej Armii Krajowej. Raporty grudzień 1941 – maj 1943*, Warszawa 2020, s. 251–252. *Raport Korwety o stanie „K" za okres 20 XI – 20 XII 1942.*

warszawskiego kierownictwa Gwardii Ludowej. W kartotece znalazła się karta datowana na październik 1942 r., w której odnotowano dane „Antoniego". Pisano: *Dowódca Warszawskiej G.L. Zarazem prowadzi I oddział operatywny. Prawdopodobnie oficer W.P. Około lat 30. Wzrost średni, dobrze zbudowany, brunet, bujna czupryna. Podobno pochodzi z Białej Cerkwi. Może Ukrainiec? Lekarz*[10]. Kolejna karta, datowana na 4 grudnia 1942 r., również sporządzona na podstawie informacji „Korwina", dotycząca tej samej postaci, z kolejnymi uściślającymi danymi: *Były Komendant G.L. Warszawy, prawdopodobnie Jerzy Kania lat około 30, aresztowany w końcu września 1942 [r.]. Kania Jerzy został powieszony wśród 50-ciu. Jego siostra Halina Kaniówna siedzi na Pawiaku. Miał matkę i dwie siostry, posiadali razem działkę na Polu Mokotowskim.* Tam jeszcze dodatkowy dopisek: *(B) „Antek" – lekarz, [...] G.L. W-wy do spr.*[aw] *specjalnych, aresztowany w związku z zamachami na oddział NSDAP 15/7*[11]. Nie wszystkie informacje były precyzyjne, ale stopniowo doprecyzowywane dawały właściwy obraz. „Antoni" naprawdę nazywał się Kania, co prawda nie Jerzy, a Juliusz, ale już dane dotyczące jego śmierci były precyzyjne. Nie był oficerem, ale skończył podchorążówkę[12].

Kolejnym elementem dotyczącym organizacji Gwardii Ludowej, który znalazł swoje odbicie w raportach „Korwety" są informacje dotyczące kierownictwa GL, a także organizacji dowództw w terenie. W raporcie za okres 12 października – 12 listopada 1943 r. znalazły się szczegółowe informacje na temat dyslokacji sztabu GL. Zapisano tam, że *Sztab Gł. GL ma swą siedzibę w Milanówku, co jest zrozumiałe ze względu na bliską współpracę nawet w takiej dziedzinie, jak łączność radiowa z oddziałami w polu i wiadomości o aktach dyw.[ersji] i sab.[otażu] z siecią wyw.[iadu] sow [ieckiego]. Poza tym instytucją, która blisko ich łączy jest Wydział Informacyjny*[13]. Tu warto zwrócić uwagę na to, o czym będzie jeszcze mowa, a mianowicie na związki GL, a zwłaszcza jej Wydziału Informacyjnego z Sowietami, co w cytowanym fragmencie podkreśla szef Referatu 999. W raporcie znajdują się również informacje o tym, że sztaby terenowe Gwardii Ludowej znajdują się w Radomiu, Kielcach, Stanisławowie[14] (sic!) i Lublinie. To wskazywało teren, na którym udało się komunistom stworzyć struktury kierowania organizacją. Potem doszły kolejne informacje z różnych komórek kontrwywiadu AK, zaś kwestie związane z pojawianiem się komunistycznych oddziałów partyzanckich, ich dyslokacją, a także aktywnością, z czasem „przeszły pod" wyspecjalizowaną komórkę „Korwety", określaną jako komórka „dywersji".

---

10 AIPN BU 3536/1, k. 51.

11 Tamże, k. 52.

12 Juliusz Kania (1910–1942) ps. Julek, Antek, urodzony w guberni kijowskiej (stąd przypuszczenie o ukraińskim pochodzeniu), działacz KPP, PPR. Latem 1942 r. został mianowany dowódcą GL Okręgu Warszawa, prowadząc szkolenia i prace organizacyjne. 29 IX 1942 r. został aresztowany wraz z siostrą przez Gestapo i po brutalnym śledztwie powieszony w publicznej egzekucji wśród 50 ofiar. Zob. E. Gronczewski, *Walczyli o Polskę Ludową*, Warszawa 1982.

13 *„Korweta" – Referat 999 Wydziału Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu Oddziału II Komendy Głównej Armii Krajowej. Raporty maj 1943 – luty 1944*, Warszawa 2020, s. 184, *Raport o stanie „K" za okres 12 X – 12 XI 1943.*

14 W raportach, a także w kartotece „Korwety" pojawiały się informacje dotyczące działaczy komunistycznych z terenów wschodnich, spoza granicy ziem anektowanych przez ZSRS w 1939 r., ale w większości dotyczyły one komunistów współpracujących z wywiadem sowieckim.

Pozostając przy Wydziale Informacyjnym, czyli przy komunistycznym odpowiedniku Oddziału II (wywiadu i kontrwywiadu), warto zwrócić uwagę, że jednym z rozpracowywanych przez „Korwetę" był także szef komunistycznej Informacji, którego pseudonim znalazł się w kartotece Referatu 999. Mamy kartę, w której „Marek", czyli Marian Spychalski został opisany przez wywiadowcę z Brygady „Korwina" jako członek krajowego dowództwa GL – co było prawdą, bowiem był on wtedy szefem sztabu GL[15]. Znajdujemy tam jeszcze jedną kartę, w której zapisano: *„Marek" Kierownik wywiadu wojskowego Dowództwa Głównego Gwardji Ludowej...*[16]. To potwierdza, że „Korweta" i inne struktury kontrwywiadu AK inwigilowały wywiad oraz kontrwywiad komunistyczny.

Informacje na temat ludzi związanych z kierownictwem Gwardii Ludowej pozyskiwano w rozmaity sposób. To, jak je pozyskiwano i gromadzono wiemy już nie tylko z raportów Referatu 999, lecz także z kartoteki Referatu. Jako przykład może posłużyć zawartość kart, zawierających dane dotyczące ważnego członka dowództw Gwardii Ludowej, noszącego pseudonim „Andrzej". Pierwsza karta zawiera lakoniczną informację, iż kieruje on [...] *akcją likwidacyjnych trójek PPR*[17]. Kolejna karta, pochodząca z sierpnia 1943 r., dotycząca osoby noszącej ten pseudonim w GL zawiera już więcej informacji, poczynając od stwierdzenia, że jest on sekretarzem Komendanta GL, a dalej jego rysopis: [...] *wysoki, szatyn, oczy zielone, pr.*[awe] *oko* [...] *rysy regularne, szczupły* [...], *nosi płaszcz nieprzemakalny i spodnie granatowe*. Karta ta dodatkowo odsyła jeszcze do innych kart w kartotece „Korwety" – o czym świadczy zapis: *Vide kartoteka Walter lub ps. „Piotr"*[18]. Kolejna karta zawiera już m.in.: adres przy ul. *Krechowieckiej 6 m. 7/7 klatk*a. Ponadto zawiera także doprecyzowanie funkcji pełnionej w GL, a także związków z wywiadem sowieckim. Zapisano na karcie: *„Komend.*[ant] *I obw.*[odu] *W-wy (Żoliborz), kontakt z Oddz*[iałem] *2 Sow.*[ieckim]"[19]. I wreszcie karta ostatnia, dotycząca wysokiego funkcjonariusza GL, zawiera bardzo precyzyjne informacje, rozszyfrowujące personalia dowódcy I Obwodu GL w Warszawie – Stanisława Skrypija[20]. Karta nosiła zapis: *„Andrzej" – (pseud.) – Skrypij Stanisław Dowództwo warsz.[awskiej] G.L. Dowódca I obw.[odu] Żoliborz. [Zamieszkały:] Żoliborz, ul. Krechowiecka 6 m. 7 (VII kl. sch.) Żyd, inteligent, ożeniony z Żydówką. Obecnie pracuje w którymś z dawnych biur Min.[isterstwa] Kom.*

---

15 AIPN BU 3536/1, k. 1193. Karta datowana: październik 1942 r.

16 AIPN BU 3536/1, k. 1194.

17 AIPN BU 3536/1, k. 41.

18 Tamże, k. 42.

19 Tamże, k. 43.

20 Stanisław Skrypij, ps. Andrzej, Sylwester, (ur. 16 XI 1914 r., zm. 29 V 1943 r.) – działacz ruchu robotniczego, inż. arch. (absolwent Politechniki Warszawskiej). W latach 1936–1939 i 1940–1942 pracował w Wydziale Planowania Miasta Zarządu Miejskiego. Uznawano go za jednego z najzdolniejszych architektów młodego pokolenia okresu międzywojennego. Uczestnik wojny obronnej 1939 r., w 1940 r. powrócił z niewoli niemieckiej do Warszawy, na początku 1942 r. wstąpił do PPR i GL, od 18 III 1942 r. był członkiem dowództwa Okręgu Warszawa GL. W czerwcu tego samego roku został dowódcą GL i członkiem KD Warszawa Żoliborz. W marcu 1943 r. został dowodzącym Okręgiem Warszawa Miasto GL i członkiem Komitetu Wojewódzkiego PPR. Aresztowany w nocy z 17 na 18 maja 1943 r. w budynku przy obecnej ulicy Krechowieckiej 6 w Warszawie, został osadzony na Pawiaku, tam też został rozstrzelany 29 maja 1943 r. Zob. A. K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji warszawskiej 1939–1945,* t.1, IW PAX, Warszawa 1987, s. 145–146.

[unikacji] w Al. Jerozolimskich. R. Zginął na Pawiaku[21]. Tę ostatnią kartę zapisano na podstawie raportu z października 1942 r. pochodzącego z Brygady „Korwina". Następnie została uzupełniona prawdopodobnie na podstawie kolejnych meldunków przez archiwistę „Korwety", bez zmiany daty – o czym świadczy informacja o śmierci na Pawiaku, a ta nastąpiła 29 maja 1943 r. Swoje karty w kartotece „Korwety" mieli nie tylko inni członkowie sztabu Gwardii Ludowej, np. Zygmunt Duszyński[22], szef Okręgu GL Prawa Podmiejska, późniejszy komunistyczny generał[23], lecz także działacze komunistycznej wojskówki, np. Roman Bogucki[24], jeden z instruktorów GL. Kontrwywiad Armii Krajowej pisał o nim, podając nie tylko adres, nr telefonu, dane osobowe, ale również rysopis: [...] *Wysoki, łysy, w binoklach, szczupły, oczy piwne, cera śniada, nos garbaty, gruźlik.* Na karcie umieszczono też dość obszerną charakterystykę: *... b.*[yły] *nauczyciel gimn.*[azjum im.] *Szumanowskiego. Przed 1939* [r.] *był nauczycielem w szkole RTPD* [Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci]. *Silnie komunizujący, nie stwierdzono czy brał czynny udział w robocie K, czy tylko ideowo. Utrzymywał kontakt z Wesołowskim Janem, nauczycielem RTPD* [Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci], *komunistą. Żona Boguckiego z pochodzenia Ukrainka. Przez pewien czas mówiono, że Bogucki podał się za Ukraińca, co jest wątpliwe. Czy i gdzie Bogucki pracował, nie wiadomo. Ostatnio zajmował się szkleniem okien. W domu bywał rzadko. Podobno bierze obecnie czynny udział w akcji szkoleniowej bojowych oddziałów „Gwardii". Po aresztowaniach w WSM przestał mieszkać w domu, przy czym ukrywa się*[25].

„Batalion szturmowy im. Czwartaków"

Wraz ze zbliżaniem się frontu wschodniego do Generalnego Gubernatorstwa rosła aktywność struktur wojskowych GL. W raporcie z przełomu 1943 i 1944 r. „Korweta" zwracała uwagę na wzrost aktywności wojskowej komunistów, zwłaszcza w głównym ich ośrodku – Warszawie. Raport zwracał szczególną uwagę na utworzenie na terenie Warszawy struktury wojskowej, którą raport określał mianem komunistycznego batalionu szturmowego pod

---

21 AIPN BU 3536/1, k. 44.

22 Zygmunt Duszyński (1914–1973), ps. Zygmunt, absolwent podchorążówki w WP, w 1941 r. współorganizator ZWW (Związku Walki Wyzwoleńczej, niewielkiej organizacji komunistycznej, w skład której weszły m.in. „Młot i Sierp", „Stowarzyszenie Przyjaciół ZSSR" czy „Spartakus"), od stycznia 1942 r. w PPR, od lutego 1942 r. w kierownictwie Okręgu PPR Warszawa-Prawa Podmiejska, pierwszy dowódca Okręgu GL Warszawa-Prawa Podmiejska. Od 1944 r. w LWP – dowóca żandarmerii, w 1947 r. dowóca 1 DP, od 1957 r. generał, zob. J. Królikowski, *Generałowie i admirałowie Wojska Polskiego 1943–1990*, t. 1: A–H, Toruń 2010.

23 AIPN BU 3536/1, k. 348.

24 Roman Bogucki (1904–1943), ps. Suchy, Roman, w KPP od 1927 r., w 1940 r. współzałożyciel Stowarzyszenia Przyjaciół ZSRR, w PPR od jego powstania. Skierowany do pracy w warszawskim sztabie GL jako instruktor wojskowy, prowadził wykłady i ćwiczenia w szkole GL w Chylicach pod Warszawą, gdzie przygotowywano żołnierzy pierwszego oddziału partyzanckiego GL. Od połowy 1942 r. członek warszawskiego sztabu GL, członek specgrupy Sztabu Głównego GL. Kierował atakiem na *Cafe Club*. Od jesieni 1942 r. był kierownikiem centralnej „techniki" GL. 14 lutego 1943 r. osaczony przez hitlerowców w restauracji na Starym Mieście, popełnił samobójstwo. Zob. E. Gronczewski, *Walczyli o Polskę Ludową,* Warszawa 1982.

25 AIPN BU 3536/1, k. 120.

nazwą „Batalionu Czwartaków". Zdaniem analityków Referatu 999 nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego gdyby nie rola, jaką komuniści przywiązywali do składu osobowego tego oddziału, złożonego, według autora raportu, z ludzi o starannie dobranej selekcji ideologicznej[26]. Znajduje to również swoje odbicie w innym materiale, który pozostał po Referacie 999, a mianowicie w kartotece działaczy komunistycznych, wśród których znajdują się karty związane właśnie z tym oddziałem. Oczywiście, między bajki trzeba włożyć liczebność tego oddziału, który komuniści nazywali „batalionem szturmowym". Patrząc na dane zawarte we wspomnianej kartotece, można uznać, że to określenie na wyrost. Jeśli przyjąć, że komuniści rzeczywiście powołali do życia ten oddział w połowie 1943 r., to liczebnie nigdy nie osiągnął on rozmiarów batalionu. Według jednego z komunistycznych badaczy, w październiku 1943 r. liczył on 10 ludzi[27]. Warto pamiętać, że główną bazą werbunkową do oddziału były struktury młodzieżowe podziemia komunistycznego, w tym głównie Związek Walki Młodych (ZWM). To niosło za sobą określone konsekwencje. Na marginesie omówienia oddziału „szturmowego" warto zwrócić uwagę na publikacje z okresu PRL, poświęcone temu bądź co bądź traktowanemu jako specjalny oddziałowi Gwardii, a potem Armii Ludowej. Trudno w tych publikacjach znaleźć jakiś *Ordre de bataille*, jakąś obsadę kadrową, z podaniem szczegółów dotyczących zaprzysiężenia, służby czy udziału w akcjach poszczególnych pododdziałów[28].

W raporcie „Korwety" za pierwszy miesiąc 1944 r. znajdują się informacje na temat „batalionu" Czwartaków, który był określany jako oddział podporządkowany bezpośrednio dowództwu Gwardii Ludowej na Warszawę. W raporcie znajduje się także informacja o kadrze dowódczej oddziału. Pochodziła ona, co wynika z ręcznego dopisku uczynionego ołówkiem, z komórki wywiadowczej Referatu 999, noszącej kryptonim „Klasztor". Pisano o kadrze „Czwartaków": *Dowódcą I-go plutonu Batalionu Czwartaków jest sierżant A. Z. „Konrad", mający dużo doświadczenia bojowego. Jest on jednym z głównych organizatorów Batalionu. Zastępcą jego jest plutonowy „Gustaw". Drużynowymi są kaprale: I – „Adam", II – „Janek", III – „Kazik". Wszyscy pełni zapału, inteligentni, młodzi, energiczni – oddani, zdawać by się mogło, idei*[29]. Jak widać, kontrwywiad AK-owski rozpracowywał obsadę personalną tworzonego oddziału Gwardii Ludowej w stolicy, podając pseudonimy dowódców poszczególnych komórek organizacyjnych.

---

[26] *„Korweta" – Referat 999 Wydziału Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu Oddziału II Komendy Głównej Armii Krajowej. Raporty maj 1943 – luty 1944,* Warszawa 2020, s. 292, *Raport o stanie „K" za okres 12 XII 1943 – 12 I 1944.*

[27] Zob. B. Hillebrandt, *Batalion Armii Ludowej im. „Czwartaków", „Pokolenie"* 1963, nr 1, s. 55.

[28] Zob. np. *Czwartacy. Wspomnienia byłych żołnierzy szturmowego AL im. „Czwartaków" (1943–1945)*, Warszawa 1963, J. Gargas, *Oddziały Gwardii Ludowej i Armii Ludowej 1942–1945*, Warszawa 1974, Z. Poniatowski, R. Zelwiański, *Batalion AL im. „Czwartaków". Tym, którzy zginęli...*, Warszawa 1979, T. Strzembosz, *Oddziały szturmowe konspiracyjnej Warszawy 1939–1944*, Warszawa 1983. Warto zwrócić uwagę na ustalenia wybitnego znawcy warszawskiej konspiracji prof. Tomasza Strzembosza. W swej pracy próbuje on dokonać analizy i porównania składów osobowych dwóch warszawskich oddziałów bojowych – batalionu „Zośka" z AK i „Czwartaków" z GL (AL). Wnioski są interesujące.

[29] *„Korweta" – Referat 999 Wydziału Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu Oddziału II Komendy Głównej Armii Krajowej. Raporty maj 1943 – luty 1944*, Warszawa 2020, s. 292, *Raport o stanie „K" za okres 12 XII 1943 – 12 I 1944.*

W tym samym mniej więcej czasie w kartotece „Korwety" pojawiają się karty dotyczące kadry i żołnierzy tego „batalionu". Są one opracowywane w oparciu o materiały wywiadowcze, uzyskane przez kontrwywiad AK. Materiały te były omawiane w raportach, a dane osobowe trafiały do kartoteki. Na kartach najczęściej podawano pseudonimy i funkcje pełnione przez żołnierzy tego oddziału. Nieco więcej danych pojawiło się w kartotece w pierwszej połowie 1944 r., kiedy to ze względu na zbliżanie się frontu wschodniego i sowieckiej Czerwonej Armii, komuniści zaktywizowali swoją działalność, również wojskową.

W kartotece, jeśli chodzi o „Czwartaków", znajdują się z reguły pseudonimy z funkcjami, jakie pełnili żołnierze tego oddziału. Jak już wspomniano, ich aktywizacja widoczna jest w pierwszej połowie 1944 r. Znajdujemy więc pochodzący z raportu „Korwety" z 5 lutego 1944 r. pseudonim zastępcy dowódcy batalionu, o którym zapisano, że był to ... *Zastępca „Konrada". Plutonowy. Rysopis: średniego wzrostu, szczupły, twarz pociągła, zarost ciemny, wiek ok. 22 lat. Zastępca komendanta Batalionu Czwartaków*[30]. Był to „Gustaw", który w PRL i III RP zasłynie z krzewienia historii Gwardii Ludowej, a potem Armii Ludowej – gen. LWP Edwin Rozłubirski[31]. Warto zwrócić uwagę na tę postać! Ona wiele mówi o tym, w jakim stanie była Gwardia Ludowa, a potem Armia Ludowa, skoro 18-letni człowiek, któremu nadano stopień plutonowego GL, był w tej formacji zastępcą dowódcy „batalionu"...

Pod tą samą datą – 5 lutego 1944 r. – w kartotece „Korwety" pojawił się jeszcze jeden pseudonim funkcyjnego żołnierza tego oddziału: „Franek". Napisano o nim, że to [...] *I-szy sekcyjny Batalionu Czwartaków. Dobrze zbudowany, brunet. Brał już udział w akcjach na samochody niemieckie oraz na wysadzanie toru kolejowego*[32].

W kartotece pojawiają się również pseudonimy, o których wywiadowcy „Korwety" z komórki wywiadowczej noszącej kryptonim „Klasztor" podawali w raporcie datowanym 20 lutego 1944 r. Informacje te były związane z „batalionem szturmowym im. Czwartaków", a których to danych niestety nie udało się zweryfikować w opracowaniach dotyczących tej komunistycznej formacji. Tak jest w przypadku karty, na której zapisano pseudonim „Danuta" i informację, że była to *Prelegentka ideowa. Lat ok. 35, niska, blondynka, inteligentna. Pełni dorywczo funkcję łączniczki w Ba*[tali]*onie Czwartaków*[33].

---

30 AIPN BU 3536/1, k. 481.

31 Edwin Rozłubirski (1926–1999), ps. Gustaw, w GL od 1942 r., wyjechał w lubelskie do oddziału „Narbutta", w 1943 r. wrócił do Warszawy, zastępca dowódcy „Czwartaków", uczestnik Powstania Warszawskiego, od 1945 r. w „ludowym" WP. Zob. *Czwartacy. Wspomnienia byłych żołnierzy szturmowego batalionu AL im. „Czwartaków" 1943–1945*, MON, Warszawa 1963, s. 633. Nieco inną wersję życiorysu tego komunistycznego „bohatera" znajdujemy w jego internetowym biogramie, gdzie jest mowa o tym, że był nie na Lubelszczyźnie, ale na Kielecczyźnie, nie w oddziale „Narbutta", ale w oddziale „Stacha" (A. Langego), a dalej oszałamiająca kariera w LWP: w 1945 r. ma 19 lat i jest już kapitanem, w 1958 r. pułkownikiem, a w 1965 r. generałem. Zob. https://pl.wikipedia.org/wiki/Edwin_Roz%C5%82ubirski [dostęp 25 VIII 2021].

32 AIPN BU 3536/1, k. 392.

33 AIPN BU 3536/1, k. 315.

Taktyka Gwardii Ludowej

Jednym z charakterystycznych elementów taktyki stosowanej przez komunistów było kamuflowanie swoich struktur w taki sposób, by trudno było je jednoznacznie wiązać z zależnym od Moskwy ruchem komunistycznym. W raportach „Korwety" zwracano uwagę na ten aspekt działalności – także w sferze działań wojskowych. W raporcie za okres 20 czerwca – 20 lipca 1943 r. w punkcie IV zatytułowanym *Taktyka „K"* zaznaczano, że *Cechuje ją elastyczność i wysoki na ogół stopień przemyślenia psychologii przeciwnika.* Dalej podkreślano, że na odcinku działań wojskowych komuniści przyjęli [...] *zasady złośliwego i świadomego upodabniania nazw własnych formacji do nazw innych organizacji wojskowych, z wyraźną tendencją rozmyślnego wprowadzenia w błąd. Np.: „Wolność Ludu" – „Wolność i Lud", „Miecz i Łan" – „Miecz i Pług"*[34]. Warto zwrócić uwagę na ten aspekt – komuniści z PPR starali się upodabniać nazwy swoich tworów (faktycznych i fikcyjnych) do rzeczywiście działających organizacji konspiracyjnych. Na przykład nawiązanie do istniejącej organizacji „Miecz i Pług"[35], komuniści swój twór nazwali „Miecz i Łan".

Systematyczne zbieranie i gromadzenie informacji oraz ich analiza zawartości prowadziły do tego, że „Korweta" w swych raportach mogła poszczycić się bardzo precyzyjnymi danymi, odzwierciedlającymi różne aspekty funkcjonowania i taktyki komunistycznej wojskówki. W raporcie za miesiące letnie 1943 r. odnotowano: *Dnia 8 VIII* [19]*43 we Włochach, około godz. 11.30 odbyło się zebranie miejscowego Sztabu Gwardii Ludowej. Przewodniczący zebrania tow. „Marek" z OKR, poruszył przede wszystkim sprawę zbyt małej ruchliwości miejscowego oddziału Gwardii, podkreślając konieczność dokonania jakiegoś wyczynu. Obecni (trzech mężczyzn i jedna kobieta), zgodzili się z jego stanowiskiem, jednakże sądząc z samych ludzi, którzy są już po 40 latach życia, nie należy spodziewać się jakiegoś mocniejszego działania, przynajmniej chwilowo. Ponadto poruszona została sprawa ostatniego wydarzenia we Włochach w Straży Ogniowej, przy czym podkreślano „zgniliznę" panującą w Oddziałach ZWZ. Zebranie trwało około 40 minut*[36]. Warto zwrócić uwagę na precyzję informacji: miejsce, czas, ilość uczestników, treść narady, informację o prowadzącym zebranie przedstawicielu OKR GL. Z punktu widzenia interesującego nas zagadnienia niezwykle ważny jest nacisk kładziony na „wyczyn", którego mają dokonać miejscowi gwardziści.

Innym charakterystycznym elementem taktycznym stosowanym w Gwardii Ludowej, a zauważonym w raportach „Korwety" była rola „politruków" (funkcjonariuszy aparatu

---

[34] *„Korweta" – Referat 999 Wydziału Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu Oddziału II Komendy Głównej Armii Krajowej. Raporty grudzień 1941 – maj 1943*, Warszawa 2020, s. 40, *Raport o stanie „K" za okres 20 VI – 20 VII 1943.*

[35] Ruch „Miecz i Pług", konspiracyjna organizacja polityczno-wojskowa powstała w 1939 r. w środowisku działaczy chrześcijańsko-narodowych (ks. Leon Poeplau, Albin Białobrzeski, Władysław Byszek). Działała w Warszawie, na Podlasiu, na Pomorzu. Liczyła kilka tysięcy członków. Prowadziła wywiad antyniemiecki i antysowiecki. Organizacja została spenetrowana przez niemieckie Gestapo, a po aresztowaniu ks. L. Poeplaua kierowana przez agenturę. Po zabiciu agentów, organizacja rozpadła się. W 1944 r. została rozwiązana. Zob. R. Sierchuła, *Miecz i Pług, „Dodatek Historyczny IPN. Nowe Państwo"*, nr 9/2010, s. VIII.

[36] *„Korweta" – Referat 999 Wydziału Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu Oddziału II Komendy Głównej Armii Krajowej. Raporty maj 1943 – luty 1944*, Warszawa 2020, s. 90, *Raport o stanie „K" za okres 20 VII – 20 VIII 1943.*

politycznego w oddziałach, jak zauważano, byli oni zawsze członkami partii) jako redaktorów i cenzorów raportów oraz komunikatów, które potem ukazywały się w prasie komunistycznej. Autorzy raportu Referatu 999 podkreślali: *Do charakteryzowanej w uprzednich raportach roli politruków dodać tu należy nową ich rolę, jako redaktorów odpowiedzialnych raportów GL. Przekazanie tych raportów komisarzom politycznym oddziałów – zawsze członkom partii, zapewnia cenzurę i odpowiednią redakcję oficjalnych komunikatów, publikowanych jako takie w prasie „K". Zebrane w okresie sprawozdawczym* ***oryginalne raporty dowódców GL*** [podkreślenie: Waldemar Handke] *wskazują na nikłe wyniki wykonywanej akcji i potwierdzają tym samym korzyści, jakie w sensie propagandy „K" może wyciągnąć z raportów terenowych, odpowiednio przepracowanych przez komisarzy politycznych na stopniu obwodu i okręgu*[37].

Jak wynika z dalszych zapisów raportu, antykomunistyczny kontrwywiad AK doskonale zdawał sobie sprawę z tego, kim byli „politrucy" i jaką rolę pełnili w oddziałach Gwardii Ludowej. Omawiając sytuację oddziału GL im. Tadeusza Kościuszki, tak pisano o roli „politruków": *Komisarz polityczny jest członkiem partii i posiada prawo informowania jej w każdej chwili o wszystkim, co uzna za właściwe, co jest zgodne ze zwyczajami panującymi na całym świecie. Obowiązkiem jego jest czuwanie nad spójnością ideową danej grupy – pomagają mu w tym, specjalnie w tym celu mianowani, delegaci polityczni na poszczególne oddziały*[38].

Warto, na marginesie uwag dotyczących taktycznych aspektów działalności komunistów na polu wojskowym, przytoczyć zapis dotyczący wspomnianej organizacji „Miecz i Łan", która została tak scharakteryzowana przez „Korwetę" w części szczegółowej raportu w dziale *Ruch organizacyjny*. Pisano: *Organizacja „Miecz i Łan" jest utworzona pod auspicjami czerwonej armii, ściślej biorąc wywiadu. O ile zadaniem Gwardii Ludowej ma być bezpośrednia akcja bojowa, o tyle zadaniem MiŁ jest zmontowanie sieci łączności, transportu i zorganizowanie ludzi na bezpośrednim zapleczu frontu, jak również prowadzenie prac wywiadowczych; praca ta łączy się ze specjalnie mocno ostatnio prowadzoną akcją na terenie gastronomiczno-hotelarskim. Jednym z podstawowych założeń pracy jest współdziałanie komunistów niemieckich oraz innych z MiŁ. Odbywa się to głównie na terenie organizacji Todta, gdzie obecnie element jest przeważnie różnonarodowy, organizacji transportowej Stralo (Strassen Leitung Ost), składającej się z szoferów różnych narodowości oraz w służbie taborowej. Nie wszyscy Polacy z MiŁ orientują się, że służą bezpośrednio bolszewikom. Wielu traktuje MiŁ jako organizację polską. MiŁ, działając głównie w terenie, jest trudno uchwytny. Jedynym terenem w mieście, gdzie działa ta organizacja, to restauracje, a przede wszystkim hotele. Oficjalnie pieniędzy z Rosji MiŁ nie otrzymuje, miał więc, podobnie, jak i Gwardia Ludowa, zdobywać je sam*[39]. Brak odniesień, nawet w komunistycznej historiografii z okresu PRL, do tej nazwy czy struktury, pozwala zakładać, że była ona właśnie niezrealizowanym w rzeczywistości propagandowym „pomysłem" komunistów. Miał on mylić

---

[37] *„Korweta" – Referat 999 Wydziału Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu Oddziału II Komendy Głównej Armii Krajowej. Raporty maj 1943 – luty 1944*, Warszawa 2020, s. 40, *Raport o stanie „K" za okres 20 VI – 20 VII 1943.*

[38] *„Korweta" – Referat 999 Wydziału Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu Oddziału II Komendy Głównej Armii Krajowej. Raporty maj 1943 – luty 1944*, Warszawa 2020, s. 43, *Raport o stanie „K" za okres 20 VI – 20 VII 1943.*

[39] *„Korweta" – Referat 999 Wydziału Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu Oddziału II Komendy Głównej Armii Krajowej. Raporty maj 1943 – luty 1944*, Warszawa 2020, s. 41, *Raport o stanie „K" za okres 20 VI – 20 VII 1943.*

niezorientowanych, a w warunkach konspiracji było to zadanie ułatwione.

Na przełomie 1943 r. i 1944 r. analitycy z Referatu 999 zwracali uwagę na wzmożoną [...] *szeroko zakrojoną – acz nie zawsze uwieńczoną wynikiem akcję koordynacyjną oddziałów GL, Batalionów Chłopskich i oddz. PAL-u w zakresie współpracy wojskowej w terenie*[40]. Ten chwyt taktyczny, odnotowywany w środkach propagandy komunistycznej, miał pokazywać rosnące znaczenie komunistycznej wojskówki jako ośrodka, wokół którego grupują się i rozpoczynają wspólne działania dywersyjne różne ugrupowania podziemne. To znaczący, zauważony przez kontrwywiad AK, aspekt taktycznych działań komunistów na polu wojskowym.

Propaganda Gwardii Ludowej

Podstawowym narzędziem propagandowym wojskówki komunistycznej, odziaływującej zarówno na samych gwardzistów, jak i pośrednio na innych odbiorców, było pismo Gwardii Ludowej noszące tytuł *Gwardzista*. Tytuł pisma został przez komunistów skopiowany z pisma grup bojowych WRN (PPS w konspiracji).

Jednym z podstawowych elementów propagandy komunistycznej wojskówki było odwoływanie się do wspólnej walki z Niemcami. Znajdowało to swoje odbicie w prasie komunistycznej, także w prasie Gwardii Ludowej. Miało to dwojakie zadanie: z jednej strony służyło tworzeniu obrazu, w którym Gwardia Ludowa jest jednym z elementów wielkiego ruchu zbrojnego działającego przeciw Niemcom, obok innych organizacji: chłopskich oddziałów BCh, socjalistów, podziemnej armii (AK), a nawet narodowych (NSZ). W społeczeństwie miał tworzyć wrażenie troski komunistów o wspólną, skoordynowaną walkę z okupantem. Przykładem takiego działania był *Apel*, zamieszczony w numerze dwudziestym *Gwardzisty*[41] z 20 czerwca 1943 r., omówiony i cytowany w raporcie „Korwety". Apel ten kończył się wezwaniem: *Przeprowadzajmy wspólne działania. Opracowujmy wspólne plany uderzeń. Pomagajmy sobie wszelkimi sposobami. Tylko zjednoczeni w walce wyzwolimy Ojczyznę.* ***Partyzanci oddziałów RPPS, bojowcy Batalionów Chłopskich, żołnierze sił zbrojnych w Kraju i Narodowych Sił Zbrojnych, oficerowie, żołnierze niezwiązani organizacyjnie – stawajmy do wspólnej walki, wszyscy niech runą na wroga. Przyspieszy to zwycięstwo***[42]. Zaraz jednak „Korweta" wskazuje w raporcie artykuł z następnego numeru tegoż samego komunistycznego tytułu prasowego, dotyczący akcji skierowanej przeciwko członkom GL. W artykule *Zbrodniarzy pod sąd* język jest już zgoła inny niż w omawianym *Apelu*. Komunistyczne pismo

---

40 *„Korweta" – Referat 999 Wydziału Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu Oddziału II Komendy Głównej Armii Krajowej. Raporty maj 1943 – luty 1944*, Warszawa 2020, s. 292, *Raport o stanie „K" za okres 12 XII 1943 – 12 I 1944.*

41 „Gwardzista", pismo będące głównym organem prasowym Dowództwa Głównego Gwardii Ludowej", a następnie Armii Ludowej. Wychodziło jako dwutygodnik, początkowo powielane, potem drukowane. Pierwszy numer ukazał się 25 V 1942 r., ogółem wydano 42 numery. Redaktorem naczelnym pisma byli m.in.: Józef Mrozek „Olek", Michał Ekler „Michał". Zob. S. Lewandowska, *Polska konspiracyjna prasa informacyjno-polityczna 1939–1945*, Warszawa 1982, s. 120.

42 *„Korweta" – Referat 999 Wydziału Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu Oddziału II Komendy Głównej Armii Krajowej. Raporty maj 1943 – luty 1944*, Warszawa 2020, s. 51, *Raport o stanie „K" za okres 20 VI – 20 VII 1943.*

atakuje: *Ciemne, reakcyjne kreatury dostarczają do gestapo nazwisk gwardzistów, zdradzieckie sanacyjne ręce plamią się krwią mordowanych skrycie bojowników wolności. Ostatnio znów agenci reakcji zamordowali 2 gwardzistów w Kieleckim, a 5 osób, w tym 2 kobiety, niedaleko od Warszawy* [...] *To tylko sanacyjni agenci Hitlera strzelają zza węgła do walczących o wolność partyzantów*[43]. Widać, że ten materiał skierowany był już do zwolenników – miał umocnić przekonanie, że to tylko gwardziści walczą, a inni „wbijają nóż w plecy..."

Kolejnym chwytem propagandowym, który miał oddziaływać na społeczeństwo było przemianowanie komunistycznej „wojskówki" Gwardii Ludowej na Armię Ludową. Nie uszło to uwadze analityków z Referatu 999, którzy w raporcie za letnie miesiące 1943 r. piszą o tym fakcie. W komentarzu „Korwety" zwraca się uwagę na to, co leżało u podstaw tej decyzji. Chodziło o wywołanie efektu propagandowego, który systematycznie realizowany miał wytworzyć oczekiwane efekty w świadomości społecznej. Raport podkreślał: *Posunięcie tego rodzaju (tworzenie fikcyjnych ugrupowań pseudonarodowych z zachowaniem kadr własnych) pozostaje w całkowitej zgodzie ze znaną nam od dawna praktyką i teorią wojskowej taktyki Komiternu, którego rozwiązanie (jak to widać i w tym wypadku) jest jedynie przerzuceniem odpowiedzialności za przygotowanie rewolucji na egzekutywy partyjne poszczególnych krajów*[44]. Kwestia utworzenia Armii Ludowej znalazła także jeszcze inne odniesienie, rzec można długofalowe, w raporcie „Korwety". Autor zwraca uwagę na kolejny aspekt tego wydarzenia. Pisał: [...] *przez utworzenie nadrzędnej Armii Ludowej, obdarzonej polskimi dystynkcjami i pozorami organizacji Wojska Polskiego – postawić ogół przed faktem dokonanym, prezentując mu potężny odpowiednik korpusu Berlinga. Armia ta posiłkowana ewentualnie przez PAL, z którą pozornie łączy ją tylko nienawiść do polskiej reakcji – ma w ostatecznym swym celu próbę wyeliminowania PZP* [Polski Związek Powstańczy, kryptonim AK] *z układu sił polskich, pozbawienia go charakteru czołowego ich reprezentanta i usunięcia w konsekwencji przeszkody do ścisłego zbliżenia z Sowietami*[45]. Z perspektywy dalszego biegu wydarzeń możemy powiedzieć, że raport „Korwety" doskonale przewidział cele działań komunistów z PPR i ich mocodawców z Kremla.

Przy okazji omawiania działalności propagandowej Gwardii Ludowej należy wspomnieć o jeszcze jednym elemencie działań komunistycznych. Warto zwrócić uwagę na tworzenie w propagandzie obrazu jedynej, skutecznej i odnoszącej sukcesy organizacji bojowej, jaką miała być GL – w przeciwieństwie do innych organizacji, które miały „stać z bronią u nogi". W obrazie tym chciano wytworzyć społeczny odbiór, w którym nikt poza Gwardią Ludową, ani ZWZ-AK, ani NOW, NSZ nie biją się, a robią to tylko komunistyczne bojówki spod znaku GL. Jednym z elementów tworzenia takiego obrazu była sprawa, którą wówczas trudno było szybko i skutecznie wyjaśnić czy wyprostować: przypisywanie sobie przez komunistów akcji,

---

43 *„Korweta" – Referat 999 Wydziału Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu Oddziału II Komendy Głównej Armii Krajowej. Raporty maj 1943 – luty 1944*, Warszawa 2020, s. 53, *Raport o stanie „K" za okres 20 VI – 20 VII 1943.*

44 *„Korweta" – Referat 999 Wydziału Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu Oddziału II Komendy Głównej Armii Krajowej. Raporty maj 1943 – luty 1944,* Warszawa 2020, s. 79, *Raport o stanie „K" za okres 20 VII – 20 VIII 1943.* Raport odwołuje się do instrukcji z wewnątrzpartyjnego *Okólnika* z 28 lipca 1943 r.

45 *„Korweta" – Referat 999 Wydziału Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu Oddziału II Komendy Głównej Armii Krajowej. Raporty maj 1943 – luty 1944*, Warszawa 2020, s. 80, *Raport o stanie „K" za okres 20 VII – 20 VIII 1943.*

zakończonych sukcesem, których autorami byli żołnierze podziemia niepodległościowego. Zwracali już na to uwagę autorzy *Tajnego oblicza GL i AL...*, którzy zaprezentowali jeden z komunikatów sztabu GL (nr 21 z 9 IX 1943 r.), zamieszczony na łamach *Gwardzisty*, w którym to komunistyczna „wojskówka" przedstawiła jako swoją akcję z początków sierpnia tego roku, w której oddział BCh dokonał udanej akcji na niemiecki areszt w Kozienicach. Było to klasyczne „przywłaszczenie" cudzych sukcesów[46]. Na podobny proceder wskazał Lech Kowalski, który przytoczył podobne zdarzenie: przywłaszczenie przez GL akcji oddziałów Armii Krajowej pod kryptonimem „Wieniec" z nocy z 7 na 8 października 1942 r. Komuniści zaraportowali o tym do Kominternu[47]. Jak widać w propagandzie, do której komuniści zawsze przywiązywali ogromną wagę, każdy chwyt był dopuszczalny, jeśli służył realizacji konkretnych zadań z zakresu inżynierii społecznej. Nie przypadkiem więc „Korweta" kończy to omówienie wnioskiem ogólnym: *Nad wszystkim jednak przeważają wysokiej miary pociągnięcia natury polityczno-taktycznej i propagandowej, które doprowadziły do zmontowania w zasadzie dwóch, w praktyce zaś pewnego okresu jednej już tylko armii polityczno-klasowej, gotowej do podjęcia domowej wojny.* ***Reasumując powyższe muszę w imieniu służby stwierdzić stan niezwykle wysokiego napięcia i bardzo poważnego zagrożenia polskiej racji stanu ze strony „K" oraz koniunkturalnie związanych z nimi w chwili obecnej wojskowych formacji lewicy socjalistycznej i jej popleczników***[48].

Ważnym elementem propagandowym, mającym podbudowywać obraz komunistycznego „wojska w podziemiu" było ustanowienie własnego odznaczenia wojskowego, które przeciwstawiano polskim odznaczeniom z okresu międzywojennego. Rozkazem Dowództwa Głównego Gwardii Ludowej z 1 stycznia 1944 r. ustanowiony został *Krzyż Grunwaldu*, odznaczenie nawiązujące do tradycji grunwaldzkiej i odwołujące się do solidarności słowiańskiej. „Korweta" zauważyła to i odnotowała w swoim raporcie. Zacytowano w raporcie fragment rozkazu o ustanowieniu tego odznaczenia: *Roku 1410 w dzień 15 lipca rozegrał się wielki bój. Przyniósł on zwycięstwo zjednoczonym walką Polakom, Litwinom, Czechom, Rusinom, Rosjanom nad zaborczym wrogiem – niemieckim zakonem Krzyżaków. Grunwald. Przez wieki stał się symbolem Słowian, pomnikiem naszej sławy orężnej, hasłem nieustępliwej walki o każdy próg, walki zbrojnej o wyzwolenie. Wrósł w serce narodu*[49]. Warto zauważyć i podkreślić, że analitycy „Korwety" bardzo dobrze zdawali sobie sprawę z tego, że komuniści, tworząc odrębną tradycję, a także odrębne odznaczenia bojowe, kładą podwaliny pod zanegowanie

---

[46] Zob. *Tajne oblicze GL-AL i PPR. Dokumenty*, wyb. i oprac. M. J. Chodakiewicz, P. Gontarczyk, L. Żebrowski, t.1, Burchard Edition, Warszawa 1997, s. 144, tam też odsyłacz bibliograficzny do akt: AAN, sygn. 191/XXIII-2, k. 44 (maszynopis), *Raport Nr. 21. Okręg Nr. 5 z 9 IX 1943 r.* Autorzy omawiają też powojenne „przywłaszczenia" akcji, dokonane już przez komunistycznych historyków (M. Turlejska, S. Skwarek), np. najsłynniejszej akcji oddziału NSZ „Tarzana" na gen. K. Rennera, s. 144–146.

[47] Zob. L. Kowalski, *Depesze Dymitrow-Nowotko-Finder. Korzenie*, *Życie Warszawy* z 16–17 XI 1991 (dodatek *Historia i Życie* nr 24 (103), s. 9).

[48] *„Korweta" – Referat 999 Wydziału Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu Oddziału II Komendy Głównej Armii Krajowej. Raporty maj 1943 – luty 1944*, Warszawa 2020, s. 81, *Raport o stanie „K" za okres 20 VII – 20 VIII 1943.*

[49] *„Korweta" – Referat 999 Wydziału Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu Oddziału II Komendy Głównej Armii Krajowej. Raporty maj 1943 – luty 1944*, Warszawa 2020, s. 297, *Raport o stanie „K" za okres 12 XII 43 – 12 I 1944.*

całej tradycji Wojska Polskiego z jego kartami chwały, opartą o *Cud nad Wisłą* 1920 r. i najwyższe odznaczenia wojenne: order *Virtuti Militari* i *Krzyż Walecznych*, ustanowiony na pamiątkę 1920 r. Jak pokaże przyszłość, tak właśnie się stało. Ludzie prof. Chrostowskiego mieli rację. Order *Krzyża Grunwaldu* stał się w rządzonej przez komunistów PRL głównym odznaczeniem wojskowym. Formalnie nadawanie *Krzyża Grunwaldu* zakończono w 1992 r., nie przyjmując tego odznaczenia do systemu polskich odznaczeń[50].

Związki Gwardii Ludowej z Sowietami

Od samego początku raporty „Korwety" odnotowywały ścisłe związki działalności wojskowej komunistów spod znaku PPR z Sowietami, z ich grupami dywersyjnymi, zrzucanymi na zaplecze frontu. Już w raporcie za kwiecień – maj 1942 roku znalazł się opis charakterystycznego działania bolszewickich dywersantów. W części szczegółowej w pkt V *Partyzantka i sabotaż w terenie* znajduje się opis podkreślony przez „Korwetę": *5 maja o godz. 15 przybyło około 50 uzbrojonych bolszewików na stację kol[ejową] pod lasem. Grupa ta zażądała od maszynisty stojącego na stacji pociągu (załadowanego zbożem), by odczepił on parowóz i skierował go następnie na zdążający pociąg z amunicją. Do maszynisty Polaka zwrócono się ze słowami: „czy znasz wodza Sikorskiego i jego rozkazy". Wobec odmowy maszynisty, zastrzelono go 3 strzałami. Ponieważ kierownik ruchu nie umiał uruchomić parowozu, obsługa zaś pociągu uciekła – dywersanci ograniczyli się do spalenia 4 wagonów ze zbożem, po czym wycofali się do lasu. W 2 godziny po tym, przybyła na miejsce żandarmeria niemiecka oraz oddział złożony z b. jeńców sowieckich. Dochodząc do skraju lasu, otrzymali serię strzałów z RKM (1 zabity, 2 rannych), po czym wycofali się. Aresztowano w następstwie kilku włościan z sąsiedniej wsi za rzekome użyczenie noclegu dywersantom".* Autor raportu dodał tu przypis: *„W relacji „K" wypadek ten uległ wyolbrzymieniu: chwalą się oni wysadzeniem 2 (!) pociągów z amunicją i materiałami sanitarnymi. Przytaczam tę wersję jako charakterystyczny przykład „powiększających szkieł" propagandy „K"*[51].

W raporcie z jesieni 1942 r. wskazywano na kłopoty z utrzymaniem prosowieckich nastrojów w szeregach komunistycznej wojskówki. Postacią z kierownictwa PPR i GL, pojawiającą się w raportach Referatu 999, która miała temu zapobiegać, był członek, jak to określono, Centralnego Dowództwa GL noszący pseudonim „Franek"[52], który próbował zażegnać kłopoty za pomocą swoistej lustracji szeregów warszawskiej GL. Wspominał o tym

---

[50] Zob. art. 2 ustawy z dnia 16 października 1992 r. *Przepisy wprowadzające ustawę o orderach i odznaczeniach, uchylające przepisy o tytułach honorowych oraz zmieniające niektóre ustawy* (Dz.U. z 1992 nr 90). To też symptomatyczny znak, jak długo trzeba było czekać, by pozbyć się tego komunistycznego znaku.

[51] *„Korweta" – Referat 999 Wydziału Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu Oddziału II Komendy Głównej Armii Krajowej. Raporty grudzień 1941 – maj 1943*, Warszawa 2020, s. 42, *Raport o stanie „K" za okres 20 IV – 20 V 1942.*

[52] Prawdopodobnie chodziło o Franciszka Jóźwiaka ps. Franek, o którym Piotr Gontarczyk pisał, że jego kontakty *... z różnymi siatkami wywiadu sowieckiego, jego silna pozycja w komunistycznej konspiracji, a także fakt, iż miał on możność dysponowania ludźmi tak z PPR-GL, jak i NKWD, wydają się wskazywać na jego bliższe kontakty z tą drugą organizacją.* P. Gontarczyk, *Polska Partia Robotnicza. Droga do władzy 1941–1944*, Warszawa 2003, s. 100, przyp. 31.

raport za wrzesień-październik 1942 r., przy okazji omawiania sprawy *lustracji GL na terenie Warszawy*, w ramach której próbowano zdyscyplinować szeregi wojskówki PPR. Podsumowano to w raporcie konkluzją: [...] *nastroje pro-sowieckie na terenie Warszawy słabną, a PPR jako partia polityczna nie jest zdolna do przelania masy propagandy sowieckiej, centralne D-two GL dąży za wszelką cenę do podniesienia dyscypliny wojskowej, usprawnienia pracy dzielnic, postawienia tą drogą PPR na stopę wojenną*[53]. Konstatacja ta wskazuje wyraźnie na bezpośrednie związki kierownictwa Gwardii Ludowej z jej sowieckimi mocodawcami, i to tymi spod znaku sowieckiego wywiadu. Znajdowało to odbicie także w kartotece „Korwety", w której pojawiały się zapisy dotyczące sowieckich agentów, działających w strukturach komunistycznych, w tym w strukturach wojskowych. Tak było np. w odniesieniu do Józefa Małeckiego, którego opisano następująco: *Małecki Józef. Wzrostu wysokiego, twarz zmęczona, ciemny blondyn, długie ręce. Ukończył szkołę podoficerską w Polsce, wyższe studia wojskowe w Moskwie, szczególnie wyznaje się w regulaminach wojsk. i broni. B. wybitny wojskowiec KC KPP, odsiadywał wyrok sądowy z „Piorunem", wybitny działacz komun., działający w górach „Sikorszczyzny", posiada duże kontakty w prawicowych org. wojsk. (Korwin-X.42)*[54]. Rozpracowanie tego wybitnego działacza komunistycznego, jeszcze z KPP, i wskazanie jego powiązań z Sowietami pokazuje, iż w kontrwywiadzie AK dobrze zdawano sobie sprawę z tych bezpośrednich związków ze strukturami sowieckiego wywiadu. Takich wskazań, dotyczących sowieckich agentów, znajduje się w kartotece „Korwety" więcej. Trudność polega na tym, że większość z tych kart dotyczy osób identyfikowanych czy to z fałszywych danych, którymi się posługiwali, czy też wyłącznie z pseudonimu. Podobnie było z człowiekiem występującym w kartotece Referatu 999 pod pseudonimem *Gorkij*, którego nazwisko przewija się na wielu kartach odnoszących się do sytuacji we Lwowie[55].

W kolejnym raporcie „Korweta" informowała o tarciach pomiędzy PPR a GL. Warto to odnotować, bowiem jak pokazały późniejsze wydarzenia były to ważne i celne obserwacje. Pisano: *Ważkim zjawiskiem są tarcia zarysowujące się coraz wyraźniej między GL a PPR. PPR reprezentuje stanowisko stalinowskie, tzn. rewolucji niesionej na bagnetach armii socjalistycznej*

---

53 *„Korweta" – Referat 999 Wydziału Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu Oddziału II Komendy Głównej Armii Krajowej. Raporty grudzień 1941 – maj 1943*, Warszawa 2020, s. 176, *Raport Korwety o stanie „K" za okres 20 X – 20 XI 1942.*

54 AIPN BU, 3536/1, k. 1169. Dot. Józef Sęk-Małecki, właśc. Józef Małecki ps. Sęk, Mobilizator (1902–1970, działacz komunistyczny, pracownik centralnej „techniki" KPP, sekretarz KO KPP w Poznaniu i Siedlcach. Po klęsce 1939 r. wstąpił do sowieckiej milicji w Brześciu, a na początku 1940 r. wyjechał w głąb ZSRS do pracy w kopalni. Aresztowany pod koniec 1940 r., jesienią 1941 r. związał się z NKWD. W marcu 1942 r. został przerzucony do Polski w grupie mającej stanowić zaczątek jednej z siatek NKWD w Warszawie. Równocześnie w Sztabie Głównym GL jako kierownik Wydziału Mobilizacyjnego Sztabu Głównego GL. Od lipca do grudnia 1943 r. dowodził radomsko-kieleckim Obwodem GL. W AL był szefem Oddziału III Zaopatrzenia i uzbrojenia w Sztabie Głównym GL. Od lipca 1944 r. p.o. z-cy szefa Sztabu Głównego AL. Uczestnik powstania warszawskiego (dowódca AL w Śródmieściu), od 18 sierpnia 1944 r. szef Sztabu Połączonych Sił Zbrojnych AL, PAL i KB. Po powstaniu wyszedł z Warszawy z ludnością cywilną. W listopadzie 1944 r. został pułkownikiem, był zastępcą komendanta głównego MO, w latach 1945–1950 współorganizator ZBOWiD. Od 29 grudnia 1945 r. był posłem do KRN (PPR), w 1962 r. Prezesem Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych. Zob. P*olski Słownik Biograficzny,* t. XIX, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974

55 Zob. AIPN BU 3536/1, k. 443.

ZSRR w przeciwstawieniu definicji Lenina – autonomii rewolucyjnej każdego narodu. Stąd wypływa konieczność traktowania Gwardii jako zaczątku wojsk pomocniczych czerwonej armii, nie zaś jako kadry rewolucyjnej armii polskiej[56]. Ta konstatacja jest szczególnie ważna w perspektywie dalszego przebiegu wojny i zmiany sytuacji militarno-politycznej na okupowanych ziemiach polskich. Jak pokazała faza wojny, w której sowiecka Armia Czerwona wkroczyła na ziemie polskie, przewidywania „Korwety" co do roli GL (AL) spełniły się, pokazując, że całe działanie PPR i jej „wojskówki" nastawione było na wspieranie Sowietów i ich armii.

Wywiad Gwardii Ludowej – schemat Instrukcji Wywiadowczej

Strukturą, której warto poświęcić parę słów jest wywiad Gwardii Ludowej, który był budowany równolegle do struktur terenowych komunistycznej wojskówki. W listopadzie 1942 r. powołano do życia Wydział II Informacyjny, czyli strukturę kontrwywiadowczą i wywiadowczą w ramach sztabu GL. Jak pisze R. Terlecki, *Wydział Informacyjny GL stanowił ekspozyturę wywiadu sowieckiego. Do tej struktury należało m.in. zbieranie wiadomości o Armii Krajowej i innych strukturach Polskiego Państwa Podziemnego*[57]. Potwierdzeniem zainteresowania polskim podziemiem niepodległościowym jest fakt, iż w „referacie informacji polskiej" pracowało w grudniu 1943 r. pięć osób, zaś w „referacie informacji niemieckiej"... dwie osoby[58].

Konstatację o związkach wywiadu GL z Sowietami potwierdza kartoteka „Korwety", w której znajdują się karty sowieckich agentów, którzy zostali na tereny okupowanej GG przerzuceni drogą lotniczą. Tak było w przypadku jednego z wywiadowców komunistycznego wywiadu, którego karta znalazła się w kartotece Referatu 999. Znajdujemy tam następujący zapis: *Arciszewski Mikołaj* [Zamieszkały:] *Al. Niepodległości 130 m. 9. Zrzut w m*[iesią]*cu VII 1941 w okolicy Piotrkowa, narodowość polska, b.*[yły] *dziennikarz w Gdyni, gdzie wydawał „Torpedę", później „Dziennik Gdyński" (?). Notowany przez władze polskie za jego radykalne wypowiedzi. W Warszawie pod podanym adresem zameldowany jako Brzeziński Jan Henryk. Pracuje dla O.2 Sztabu Sowieckiego i przez niego jest finansowany. Zakres pracy: wywiad polityczny i wojskowy na rzecz Sowietów. Kontakty z PPR przypadkowe i luźne via O.2*[59]. Mamy tu postać jednego z tych, których potem, w okresie rządów PPR i PZPR, kreowano na „asów" komunistycznego

---

[56] *„Korweta" – Referat 999 Wydziału Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu Oddziału II Komendy Głównej Armii Krajowej. Raporty grudzień 1941 – maj 1943*, Warszawa 2020, s. 201, *Raport Korwety o stanie „K" za okres 20 IX – 20 X 1942.*

[57] R. Terlecki, *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944–1990*, Kraków 2007, s. 17–18. Zob. także P. Kołakowski, *Pretorianie Stalina. Sowieckie służby bezpieczeństwa i wywiadu na ziemiach polskich 1939–1945*, Warszawa 2010, s. 230–232, także *Spod czerwonej gwiazdy. O podziemiu komunistycznym* – z Piotrem Gontarczykiem, Mariuszem Krzysztofińskim i Januszem Marszalcem rozmawia Barbara Polak, *Biuletyn IPN*, 2006, nr 3-4, s. 21.

[58] Zob. P. Kołakowski, *Pretorianie Stalina. Sowieckie służby bezpieczeństwa i wywiadu na ziemiach polskich 1939–1945*, Warszawa 2010, s. 274, przyp. 184. Tam przywołanie dokumentu z archiwum GL.

[59] AIPN BU 3536/1, k. 51.

wywiadu, a w rzeczywistości był to agent sowiecki pracujący na potrzeby Armii Czerwonej[60].

Komuniści działalność wywiadowczą prowadzili wielotorowo. Można powiedzieć, śledząc informacje zawarte w raportach „Korwety", że kontrwywiad AK rozróżniał wywiad realizowany przez GL od wywiadu ściśle politycznego. Kontrwywiad Armii Krajowej posiadał także informacje o tworzeniu i zadaniach komunistycznej struktury wywiadu politycznego. Oprócz wywiadu GL, prowadzili też wywiad polityczny, który był umiejscowiony w strukturach PPR. Już w raporcie za listopad i grudzień 1942 r. znalazły się informacje dotyczące komunistycznej działalności wywiadowczej. Odnotowano tam, że [...] *w skład każdego Komitetu Dzielnicowego, w ramach Wydziału Wojskowego – wchodzi wywiadowca, którego zadaniem jest zbieranie informacji ze swego terenu. Zainteresowanie – to sprawy wojskowe, gospodarcze i polityczne. Szczególnie istotne, co podkreślali analitycy „Korwety" były zadania polityczne, do których zaliczano* [...]*śledzenie innych organizacji, notowanie członków i ich adresów (szczególny nacisk położony jest na stwierdzanie danych przywódców), by w należytym czasie odpowiednich ludzi unieszkodliwić*[61]. Warto podkreślić ostatnie słowa tego cytatu – bo pokazuje to, jakie były prawdziwe cele komunistów. I potem, gdy już objęli władzę, cele te realizowali, w różnych formach.

Oddzielnego omówienia wymaga sprawa[62] *Schematu Instrukcji Wywiadowczej Gwardii Ludowej*, dokumentu zdobytego przez wywiadowców kontrwywiadu antykomunistycznego i dokładnie omówionego w raporcie „Korwety". Dokument ten miał ogromne znaczenie dla kontrwywiadu podziemnych sił zbrojnych, bowiem potwierdzał wszystkie te zagrożenia, na które od samego początku wskazywał szef Referatu 999 prof. Stanisław Ostoja Chrostowski.

W związku z wagą tego dokumentu analitycy Referatu 999 poświęcili mu sporo uwagi. *Schemat Instrukcji* został przytoczony w całości – umieszczony w części szczegółowej (B) raportu za okres od 20 sierpnia do 12 października 1943 r. Instrukcja dokumentowała istotę zagrożenia, jakie dla całego podziemia niepodległościowego niósł rozwój ruchu komunistycznego.

Autor raportu rozpoczyna omówienie tego arcyważnego dokumentu od następującej konstatacji: *W ostatnim czasie coraz intensywniejszą pracę prowadzi nowopowstały Wydział*

---

60 Mikołaj Arciszewski, ps. Michał (1908–1943), rysownik, dziennikarz, uczestnik wojny obronnej 1939 r., po wrześniu przedostał się na Litwę. Następnie w wyniku zajęcia Litwy przez ZSRS internowany, członek grupy oficerów „Lewica Demokratyczna" i jeden z inicjatorów „Memoriału do Naczelnego Dowództwa Armii Czerwonej" z propozycją udziału internowanych oficerów polskich we wspólnej walce z Niemcami. Po układzie Sikorski-Majski nie wstąpił do Armii Polskiej w ZSRS tylko wybrał drogę współpracy z ZSRS. Dowódca pierwszej 5-osobowej grupy specjalnej „Michała" zrzuconej na terenie Polski ze wschodu – twórca sieci wywiadowczej pracującej na rzecz Armii Czerwonej, ujęty przez Niemców 25 lipca 1942 r., więzień Pawiaka. 1 maja 1943 r. rozstrzelany na terenie getta w Warszawie. Zob. *Encyklopedia II wojny światowej.* MON, Warszawa 1975, S. Cenckiewicz, *Długie ramię Moskwy. Wywiad wojskowy Polski Ludowej 1943–1991*, Poznań 2011, s. 55–56.

61 *„Korweta" – Referat 999 Wydziału Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu Oddziału II Komendy Głównej Armii Krajowej. Raporty grudzień 1941 – maj 1943*, Warszawa 2020, s. 251, *Raport Korwety o stanie „K" za okres 20 XI – 20 XII 1942.*

62 *„Korweta" – Referat 999 Wydziału Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu Oddziału II Komendy Głównej Armii Krajowej. Raporty maj 1943 – luty 1944*, Warszawa 2020, s. 123, *Raport o stanie „K" za okres 20 VIII – 12 X 1943.* Kompletny tekst *Instrukcji* znajduje się na s. 169–179.

Informacyjny. Jego członkowie są przeważnie na całkowitym utrzymaniu Partii (otrzymują po parę tysięcy mies. plus zwrot kosztów rzeczowych)[63]. Podkreśla się w tym miejscu to, co szczególnie istotne: członkowie Wydziału Informacyjnego są na całkowitym utrzymaniu partii komunistycznej – można wnioskować, że to podkreślenie znaczenia tej komórki.

Raport podkreśla, że w *Instrukcji* jest istotny moment, na który odbiorcy raportu winni zwrócić szczególną uwagę: podział zadań nowej struktury komunistycznej wojskówki. Wskazuje, że *Instrukcja* dzieli pracę wywiadowczą na dwa odcinki: niemiecki i szczególnie istotny z punku widzenia kontrwywiadu – odcinek polski. Analitycy „Korwety" kładą nacisk na znaczenie i zagrożenie płynące dla polskiego ruchu niepodległościowego ze strony wywiadu komunistycznego Gwardii Ludowej. Jak zapisano: *Na odcinku polskim WI ma rozpracować następujące punkty:*
a) siłę wojskowych organizacji i ich rodzaj,
b) ideowe nastawienie tych organizacji,
c) wartość elementów poszczególnych organizacji wojskowych (karierowicze, maruderzy, ludzie pewni),
d) nastawienie organizacyjne poszczególnych grup wojskowych do wojny,
e) strukturę organiz.[acyjną] danych jednostek wojskowych,
f) stosunki osobowe (stanowiska, adres, zawód etc.),
g) stan uzbrojenia,
h) źródła zakupu broni,
i) działalność grup bojowych, wysyłka grup przeciw oddziałom GL.
Z działalnością wywiadu W[ydziału] I[nformacyjnego] wiąże się organicznie działalność NKWD na terenie Polski[64].

Kontrwywiad Armii Krajowej, doskonale rozpoznając tworzoną strukturę, wskazywał na jeszcze jeden aspekt tego dokumentu, powołującego wywiad Gwardii Ludowej. Podkreślono to w ostatnim zdaniu powyższego cytatu, że działalność Wydziału Informacyjnego Komendy Gwardii Ludowej jest organicznie związana z działalnością wywiadowczą sowieckiego NKWD na terenie okupowanej Polski.

W samej *Instrukcji* znajdowały się szczegółowe wskazania, jakiego rodzaju informacje dotyczące polskich organizacji niepodległościowych winny być obiektem zainteresowania komunistycznego wywiadu. Znajduje się tam następujący passus: *Jeśli chodzi o strukturę organizacji musi być ustalone co następuje: a) w jakich kołach organizacja posiada swe główne wpływy (mieszczaństwa, robotników, chłopstwa, ziemian, dawniejszej biurokracji) i ocena jej siły liczbowej, b) środki finansowe, czy pochodzą ze składek członkowskich, czy mają także subwencje pochodzące z zewnątrz, c) przejawy działalności na zewnątrz (kolportaż wydawnictw prasowych,*

---

63 *„Korweta" – Referat 999 Wydziału Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu Oddziału II Komendy Głównej Armii Krajowej. Raporty maj 1943 – luty 1944*, Warszawa 2020, s. 123, *Raport o stanie „K" za okres 20 VIII – 12 X 1943.*

64 *„Korweta" – Referat 999 Wydziału Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu Oddziału II Komendy Głównej Armii Krajowej. Raporty maj 1943 – luty 1944*, Warszawa 2020, s. 175. *Raport o stanie „K" za okres 20 VIII – 12 X 1943. Schemat instrukcji wywiadowczej.*

plakaty i inne akcje uliczne), d) regularnie ukazujący się organ prasowy, w szczególności ilość kolportowanych egzemplarzy, wysokość nakładu, e) ideowa i bojowa aktywność członków, f) popularność i sympatie wśród miejscowej ludności[65].

Szczególne zagrożenie ze strony komunistycznego wywiadu wzmacniały, zawarte w *Instrukcji*, zadania związane z rozpracowywaniem i gromadzeniem danych osobowych ludzi związanych z polskim ruchem niepodległościowym. To, jak wiadomo, dawało ogromny zasób informacji przydatnych potem, gdy PPR stał się siłą rządzącą w powojennej Polsce, znajdującej się pod dominacją sowiecką.

Jak z przedstawionego omówienia widać, analitycy Referatu 999 od samego początku istnienia komunistycznej „wojskówki" (Gwardii Ludowej, a potem Armii Ludowej), doskonale odczytywali podstawowe zadania tej organizacji konspiracyjnych bojówek partii komunistycznej i jej struktur wywiadowczych. Rozpoznając GL kontrwywiad AK zwracał szczególną uwagę na powiązania Wydziału Informacyjnego GL z sowieckim wywiadem. Warto zwrócić uwagę, że już od końca 1942 r. „Korweta" w swych raportach zwracała uwagę kierownictwu Armii Krajowej na zagrożenia płynące właśnie ze strony Wydziału Informacyjnego Sztabu Gwardii Ludowej.

---

65 *„Korweta" – Referat 999 Wydziału Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu Oddziału II Komendy Głównej Armii Krajowej. Raporty maj 1943 – luty 1944*, Warszawa 2020, s. 170, na której znajduje się nakaz, aby Wydział Informacyjny GL rozpracowywał ludzi zaangażowanych w podziemiu niepodległościowym: [...] *stosunki osobowe (jacy ludzie stoją na kierowniczych stanowiskach, jakie mają poglądy, nastawienie. Nazwiska, adresy, zawód itd. (szyfrowane)* [...].

Ikonografia

Fotografie pracowników
Referatu 999 „Korwety”

Stanisław Ostoja-Chrostowski „Korweta”, „Dyrektor”, „Kotwica”, szef Referatu 999.

Jerzy Sienkiewicz „Doktor Jerzy”.

Wanda Zawidzka-Manteuffel „Wanda”.

Władysław Siła-Nowicki „Stefan”, „Adam”.

Zbigniew Bartłomiej Piasecki „Koniferynka”.

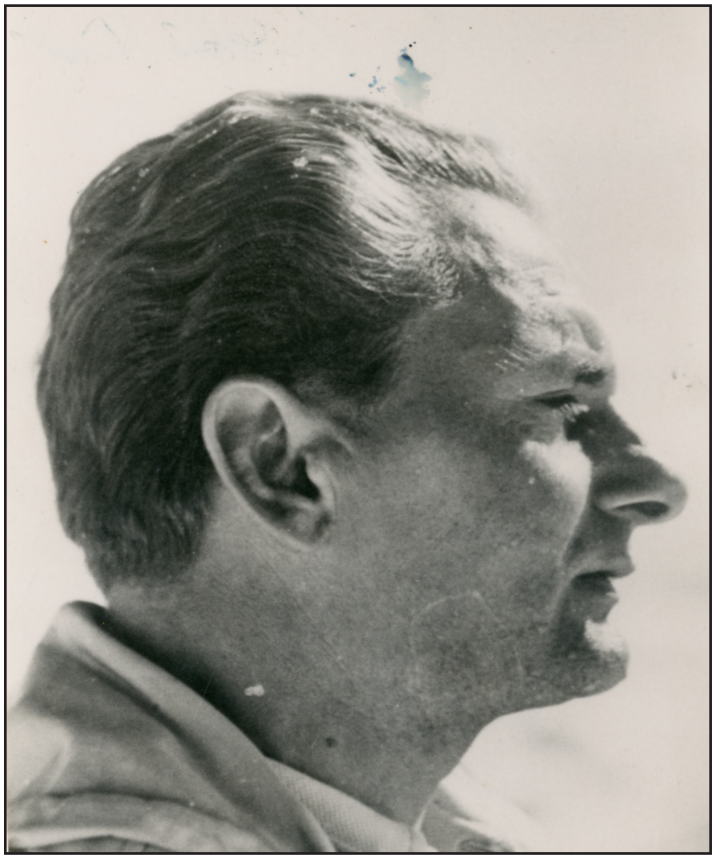

Władysław Niedenthal „Karol”.

Ikonografia

Przykłady kart osobowych
z kartoteki Referatu 999 „Korwety”

Ipn bu 3536/1

26

"ALIOSZA"

Przyjaciel "Pioruna" i Józefa Małeckiego, przezywany "Heniek" i Niewiadomski. Prawdopodobnie Henryk Niewiadomski zam.ul.Radzymińska 95, dom całkowicie zamieszkały przez komunistów. Sekretarz komórki partyjnej na Hrubieszowskiej. Dowódca drużyny G.L.Prowadzi 3-kę instruktorów politycznych, obsługuje t.zw.komórki ~~xxxxxxxxxx~~ "mięszane"

przenieść pod [illegible] (v.d. Janicki)

strona: 0026

Ipn bu 3536/1

51

" A N T O N I "
xxxxxxxxxxxxxx

Dowódca Warszawskiej G.L.
Zarazem prowadzi I oddział operatywny.
Prawdopodobnie oficer W.P.
Około lat 30.Wzrost średni,dobrze zbudowany,brunet, bujna czupryna. Podobno pochodzi z Białej Cerkwi.Może Ukrainiec ?

lekar.

KORWIN X.42.

strona: 0051

Ipn bu 3536/1

52

"ANTONI"

(Adam)

Były Komendant G.L.Warszawy, prawdopodobnie ~~Jerzy~~ Kania lat około 30, aresztowany w końcu X września 1942. Kania Jerzy został powieszony wśród 50-ciu. Jego siostra Halina Kaniówna siedzi na Pawiaku. Miał matkę i dwie siostry, posiadali razem działkę na Polu Mokotowskim./4.XII.42, Korwin/

(B) „Antek" –
lekar. wyw. K.Dz.G.L. b-wy do spr. specjalnych
aresztowany w związku z zamachem na oddział
NSDAP. 15/7

strona: 0052

Ipn bu 3536/1

82

Bieniek Stefan. Członek bandy PPR w rejon
---------- leśnictwa Skrzyniec i
Chmiel.Pochodzi z Majdanu Kozic Dolnych.
/Inform."K" z Lubelszcz./

Ipn bu 3536/1

96

"B L A D Y "
xxxxxxxxxxxx

Dowódca Komitetu Dziel. Okęcie G.L.

KORWIN X.42.

Ipn bu 3536/1

108

BOCHENEK-BOCHENSKI Władysław

Drukarz zatrudniony w drukarni przy Żelaznej
54/56.
Działacz komunist. z przed wojny.
Czynny w GL.
Prowadzi akcję propagandową oraz w drukarni ac

Pracownia

43/9 cw

Ipn bu 3536/1

BOGUCKI Roman Krasińskiego 10 m.117 120

Ur.24.XII.1904,rzym.-kat.,s.Pawła i Marceli,nauczyciel. Wysoki,łysy,w binoklach,szczupły,oczy piwne,cera śniada, nos garbaty,gruźlik.Wice-prezes spółdzielni"Wspólna pomoc" w W-wie Przeskok 4 m.3 tel.2-32-80, b.nauczyciel gimn.Szumanowskiego.Przed 1939 był nauczycielem w szkole RTPD.Silnie komunizujący,nie stwierdzono czy brał czynny udział w robocie K, czy tylko ideowo.Utrzymywał kontakt z Wesołowskim Janem, nauczycielem RTPD,komunistą.Żona Boguckiego z pochodzenia ukrainka.Przez pewien czas mówiono,że Bogucki podał się za ukraińca,co jest wątpliwe.Czy i gdzie Bogucki pracował niewiadomo.Ostatnio zajmował się szkleniem okien.W domu bywał rzadko.Podobno bierze obecnie czynny udział w akcji szkoleniowej bojowych oddziałów"Gwardii".Po aresztowaniach w WSM przestał mieszkać w domu,przyczym ukrywa się./I-712/

strona: 0120

Ipn bu 3536/1

372

Telek. Członek G.L. Brał udział w akcji
------- na K.K.C.
/Archiwum Szt.G.L./

Ipn bu 3536/1

"Franek" - Członek sztabu G.L.

/Rap. Nr.3 170543./

Ipn bu 3536/1

"Franek"- I-szy sekcyjny Batalionu Czwa-
taków. Dobrze zbudowany, brune-
Brał już udział w akcjach na samochody
niemieckie oraz na wysadzanie toru kole-
wego.

/Raport "K" 050244./

Ipn bu 3536/1

"Grisza." Dowódca oddziałów G.L. na lube
---------- szczyźnie. Rzekomo oficer sowi
cki.
/Rap.Komorg 040344./

452

Ipn bu 3536/1

465

GRZEGORZ

Pseud.Kłopotnice,wybitny przed wojną działacz kompartii
Obecnie ukrywa się.Czł.kom.PdOK w Kłopotnicy /Kom.GL/
Jest tam właścic.gospodarstwa wiejskiego.W kont.z Deńskim.

150343 Godło

Ipn bu 3536/1

495

Hania. Członek G.L. Brał udział w akcji
------ na K.K.C.
/Archiwum Szt.G.L./

Ipn bu 3536/1

507

Hofberg. Żyd. Członek G.L. bardzo częst
--------- przyjeżdża z Otwocka w godz.
rannych i odjeżdża ok. godz.16-17.
/Łap.Kaktus 211243./

507

Ipn bu 3536/1

"Janek" - Były komendant G.L.Członek PPR
--------- pracuje na Powiślu.
/Rap.Nr.3 170543./

532

Ipn bu 3536/1

"Jastrząb"- Oficer Gwardii Ludowej.
---------- Stoi na czele oddziału im.
J.Dąbrowskiego.
/Rap. Sip. 090643./

547

Ipn bu 3536/1

569

Justyn. Członek G.L. Brał udział w akcj
na K.K.C.
/Archiwum Szt.G.L./

Ipn bu 3536/1

740

KOMOROWSKI Ryszard, "KOMAR"

W-wa ul Młynarska 20/9
Dowództwo Gwardji Ludowej Wola.
/koniec 1942 r wraz z FRONCZAKIEM i BARANOWSKIM-"PALCEM".

Monopol Nachrichtendienst.

Ipn bu 3536/1

770

"KORALIK"

Dowódca brygady GL, dokonywującej łapadów na poci
ciągi etc.

lato 43 Pracownia 626

strona: 0770

Ipn bu 3536/1

949

KWIECIEŃ WINCENTY

Łany Srednie ppw.Jędezejów,czł,rej.komitetu PPR i GLL

150343 Godło

Ipn bu 3536/1

970

LANGAS Stanisław

Kazimierz, Łany Srednie, komendant rej. GL.

150343 Godło

Ipn bu 3536/1

1052

LOKAL służyący jako meliny komórki Kominternu, skrzynka dla PPR i GL.

W-wa, AL Jerozolimskie 35 w podwórzu. Zakład szklarski.
Jest tam zatrudniony rzekomo wsklepie młody człowi wiek, wysoki, przystojny lat ok 35-37, w butach z cholewami, którego inni pracownicy tytułują "pan major" /jego funkcja nierozpoznana narazie/, drugi starszy lat ok 50, niski, oczy głęboko osadzone, łysawy, o imieniu Wołodzia.

Kaz.
"KURP"

strona: 1052

Ipn bu 3536/1

1187

ok.Dębica.

MARCISZ

prof.of.WP.-GL.

L50343 Godło

3536/1

"MICHAŁ"

1257

Zaopatrzeniowiec Dowództwa Dz.G.L.Okęcie. Członek straży ochotniczej pożarnej na Okęciu.

Ipn bu 3536/1

OPOCZYŃSKI Edward zam.ul.Przyokopowa 41 m.54

Pracownik fabryki "Majde", sekcyjny G.L., technik i składnik

strona: 1460

" P I O R U N "
xxxxxxxxxxxxxxx

Używa zawołania ZAREMBA.
Dowódca Komitetu Dzielnicowego Wola G.L.
Członek trójki wojskowej.
W-wa ul Krochmalna 73 m. 164.
W r. 1929/30 ukończył kurs wojskowy partyjny w Moskwie.

KORWIN X.42.

3536/1

PIOTERCZYK Hanna

167

szpieg G.L/zdekonspirowany/ w akcji "Sikorszczyzny", szpieg w wywiadzie polskim wojskowym, obecnie ma być użyta jako łączniczka wśród góry komun.,czł.Komitetu samopomocy partyjnej na Woli.

strona: 1617

Ipn bu 3536/1

17B

PRONOBIS Jan

Łany Srednie,z-ca kmta GL.w Łanach Sr

150343 Godło

Ipn bu 3536/1

1745

Prosz Ludwik. Zam.Powązkowska 35 m.6
---------- Uzłonek G.L. U niego odbywają się kursy dla instruktorów G.L.
/Archiwum Szt.G.L./
/Brygada Karwina 061045./

Ipn bu 3536/1

1743

Radomiak.
---------- Członek G.L. Brak udział w akc
na K.K.C.
/Archiwum Szt.G.L./

Ipn bu 3536/1

1810

SIKORA

Pseudonim"Rudolf",pPilica,kom.rej.GL.w Pilicy,d.aktyw.
Areszt.1.43

150343 Godło

Ipn bu 3536/1

1835

"STEFAN"

Pseudonim.Kłopotnica,Zamożny gospodarz,czł.kom.PdOK.W Kłopotnicy.U niego mag broni GL.Tamże ukrywa się wielu zbiegłych członków PPR.

150343 Godło

Ikonografia

Fragmenty raportów
Referatu 999 „Korwety”

163

C Z E S C B.

RUCH ORGANIZACYJNY

PPR i Gwardia Ludowa w Warszawie.

1.Gwardia Ludowa.

Robota Gwardii Ludowej idzie pomyślnie. Coraz więcej zgłasza się ochotników do
rtyzantek. Zgłaszają się zorganizowane grupy przeważnie młodzieży, z różnych g
rup politycznych. W in zbiorowo zgłaszają się członkowie PPS /WRN i PS/, z okręgu
odwarszawskiego młodzież wiejska z d. "Wici", oraz jakaś organizacja "sikorszcza-
ów". Najwięcej ochotników daje Lubelskie, Kieleckie, G.Śląsk. "Kom" wie o tym, że
ohf. Narodu tworzy również swoje oddziały partyzanckie, zapowiadają walkę zarówno
Niemcom jak i z komuną. Kom obawia się aby polskie organizacje, a zwłaszcza wojs-
owe i nacjonalistyczne, nie rozpoczęły walki z kom. zapomocą donosów do Gestapo.
pawy te są bardzo żywe wśród starych działaczy kom. przedwojennych, dlatego też
in/ sprzeciwiają się rekrutacji nowych członków, do których nie mają zaufania i
dejrzewają ich o robotę na rzecz polskich organizacji. W jednym z komitetów fab-
rycznych na Okęciu PPR zdemaskowały 4 ludzi nasłanych rzekomo przez 12.
Jednocześnie zmieniony został system przyjmowania ludzi. Obecnie przyjmuje się
owych członków jedynie po wykazaniu się przez nich uprzednio umiejętnością kon-
etnej pracy sabotażowej, - podpalania, rzucania granatów itp. Dotąd nowostę-
pujący członek nie musiał legitymować się żadną konkretną robotą.

2. Odprawa D-wa Warszawskiego GL.

W dn. 12.IX w lokalu na Pradze odbyła się kolejna odprawa dtwa GL z komen-
tami obwodów. Obecni:
1. Dowódca Warszawy. I.
2. Komendant obwodu "Żoliborz"
3. " " II - Praga
4. " " III - Śródmieście
5. " " IV - Mokotów

Komendant Żoliborza zakomunikował, że robotnicy Okęcia wykryli prowokatora, kt
dłożył nieumiejętnie spreparowaną termitówkę, co spowodowało powieszenie 5 ludzi
az zażądał powołania specjalnego trybunału w tej sprawie.
Komendant Pragi zameldował o dokonaniu szeregu aktów sabotażowych na terenie
ła kolejowego.
Stan organizacyjny GL pozostaje bez zmian.
W/g sprawozdania K-ta Warszawy, dowództwa dzielnicowe wciąż są niezorientowane
możliwościach wzięcia czynnego udziału w mniejszych lub większych przedsięwzię-
ach akcji lokalnej na własnym terenie.
Wykazów stanu ilościowego Gwardzistów większość dowództw dzielnicowych dotąd ni
dostarczyła, nie podała również specyfikacji ich w/g uzdolnień. Szwankuje poważni
dopływ pieniędzy na fundusz bojowy. Poszczególne wykonane akcje sabotażowe czy te
chniczne są raczej wyczynami poszczególnych aktywistów partyjnych, nie zaś pracą
Dzielnic. Dotychczas nie został jeszcze przełamany opór konspiracji partyjnej w s
stosunku do szerokich posunięć w terenie oraz w stosunku do mas sympatyków Rosji
2-go frontu.
Celem zaradzenia tym bolączkom członek Centralnego Dowództwa "Franek" przepro-
wadził lustrację GL na terenie Warszawy, ustalając jako najbliższe zadania do wy-
konania:
1. Ankieta personalna.
2. Wysłanie z każdej Dzielnicy 3 gwardzistów do dyspozycji D-twa Warszawy.
3. Wybranie 5 kandydatów z każdej dzielnicy do przesłuchania kursu instruktors-
kiego.
4. Przygotowanie się dzielnic do przeglądu drużyn.
5. Przeprowadzenie próbnych alarmów sekcji.
6. Po najbliższym alarmie lotniczym informatorzy dzielnicowi mają skontrolować
zachowanie się posterunków niemieckich w obserwowanych objektach oraz na wylotach
ulic, jak również zakomunikują ubybienia i odchylenia bomb lotniczych.
7. W ciągu tygodnia przekazane być muszą specjalne płyny żrące dla celów akcji
sabotażowej na kolejach.
Orientując się, że nastroje pro-sowieckie na terenie Warszawy słabną, a PPR
jako partia polityczna nie jest zdolna do przelania w masy propagandy sowieckiej
centralne D-two GL dąży za wszelką cenę do podniesienia dyscypliny wojskowej, u-
sprawnienia pracy dzielnic, postawienia tą drogą PPR na stopę wojenną.

3. Reakcja wsi na działlność "Gwardii Ludowej"

Fragment „Raportu o stanie „K” za okres 20 IX–20 X 1942”.

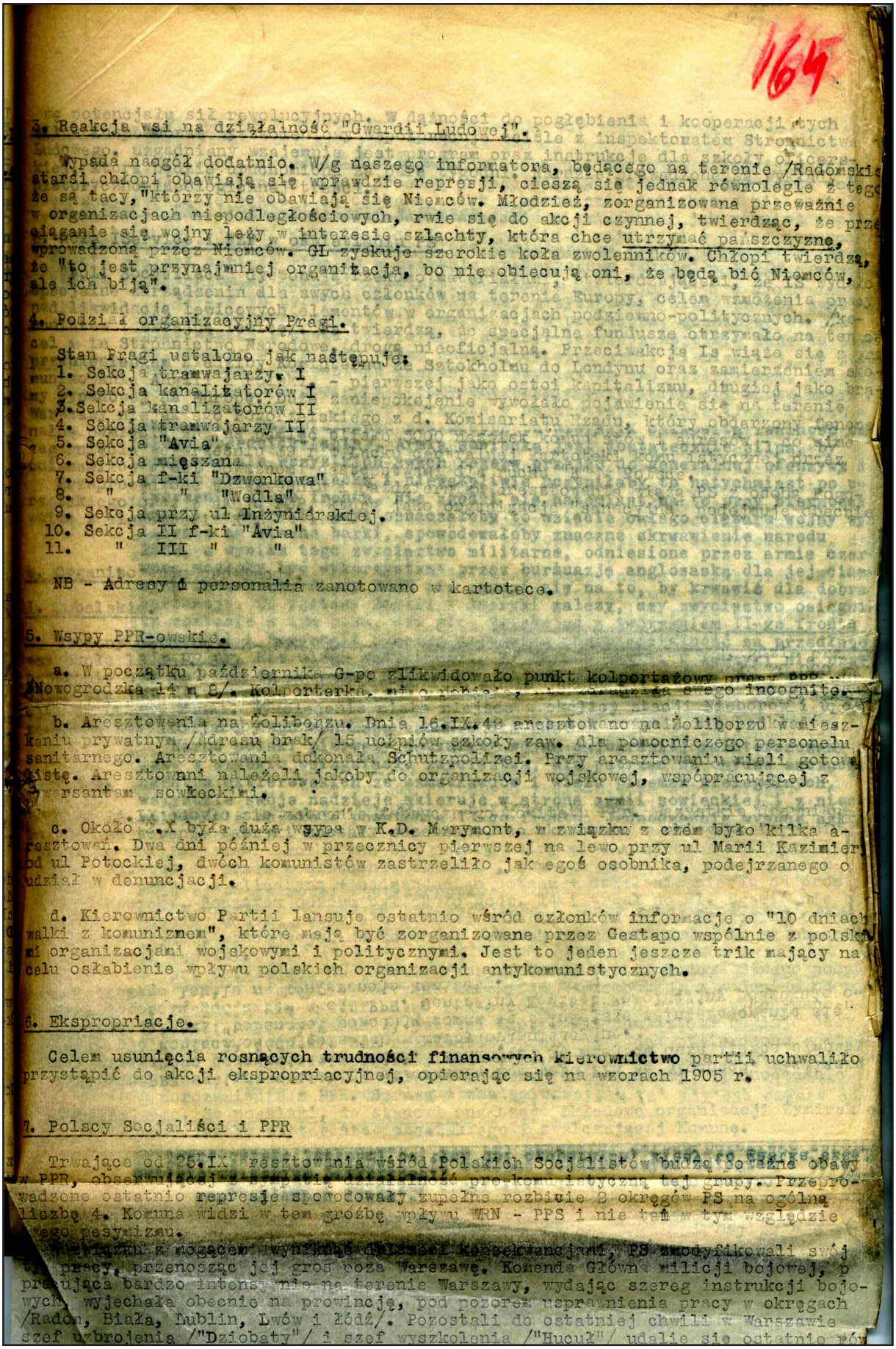

164

3. Reakcja wsi na działalność "Gwardii Ludowej".

Wypada naogół dodatnio. W/g naszego informatora, będącego na terenie /Radomskie/ starsi chłopi obawiają się wprawdzie represji, cieszą się jednak równolegle z tego że są tacy, "którzy nie obawiają się Niemców. Młodzież, zorganizowana przeważnie w organizacjach niepodległościowych, rwie się do akcji czynnej, twierdząc, że przeciąganie się wojny leży w interesie szlachty, która chce utrzymać pańszczyznę, wprowadzoną przez Niemców. GL zyskuje szerokie koła zwolenników. Chłopi twierdzą, że "to jest przynajmniej organizacja, bo nie obiecują oni, że będą bić Niemców, ale ich biją".

4. Podział organizacyjny Pragi.

Stan Pragi ustalono jak następuje:

1. Sekcja tramwajarzy. I
2. Sekcja kanalizatorów I
3. Sekcja kanalizatorów II
4. Sekcja tramwajarzy II
5. Sekcja "Avia"
6. Sekcja mięszana
7. Sekcja f-ki "Dzwonkowa"
8. " " "Wedla"
9. Sekcja przy ul Inżynierskiej.
10. Sekcja II f-ki "Avia"
11. " III " "

NB - Adresy i personalia zanotowano w kartotece.

5. Wsypy PPR-owskie.

a. W początku października G-po zlikwidowało punkt kolportażowy prasy PPR /Nowogrodzka 14 m 8/. Kolporterka, nie o pobicia, nie zdradziła swego incognito.

b. Aresztowania na Żoliborzu. Dnia 16.IX.42 aresztowano na Żoliborzu w mieszkaniu prywatnym /adresu brak/ 15 uczniów szkoły zaw. dla pomocniczego personelu sanitarnego. Aresztowania dokonała Schutzpolizei. Przy aresztowaniu mieli gotową listę. Aresztowani należeli jakoby do organizacji wojskowej, współpracującej z dywersantami sowieckimi.

c. Około 2.X była duża wsypa w K.D. Marymont, w związku z czem było kilka aresztowań. Dwa dni później w przecznicy pierwszej na lewo przy ul Marii Kazimiery od ul Potockiej, dwóch komunistów zastrzeliło jakiegoś osobnika, podejrzanego o udział w denuncjacji.

d. Kierownictwo Partii lansuje ostatnio wśród członków informacje o "10 dniach walki z komunizmem", które mają być zorganizowane przez Gestapo wspólnie z polskimi organizacjami wojskowymi i politycznymi. Jest to jeden jeszcze trik mający na celu osłabienie wpływu polskich organizacji antykomunistycznych.

6. Ekspropriacje.

Celem usunięcia rosnących trudności finansowych kierownictwo partii uchwaliło przystąpić do akcji ekspropriacyjnej, opierając się na wzorach 1905 r.

7. Polscy Socjaliści i PPR

Trwające od 25.IX aresztowania wśród Polskich Socjalistów budzą poważne obawy w PPR, obserwującej z zapałem działalność prokomunistyczną tej grupy. Przeprowadzone ostatnio represje spowodowały zupełne rozbicie 8 okręgów PS na ogólną liczbę 4. Komuna widzi w tem groźbę wpływu WRN - PPS i nie tai w tym względzie swego pesymizmu.

W związku z rosnącemi wynikłą dalszemi konsekwencjami, PS zmodyfikowali swój tryb pracy, przenosząc jej gros poza Warszawę. Komenda Główna milicji bojowej, pracująca bardzo intensywnie na terenie Warszawy, wydając szereg instrukcji bojowych, wyjechała obecnie na prowincję, pod pozorem usprawnienia pracy w okręgach /Radom, Biała, Lublin, Lwów i Łódź/. Pozostali do ostatniej chwili w Warszawie szef uzbrojenia /"Dziobaty"/ i szef wyszkolenia /"Hucuł"/ udalie się ostatnio rów

Fragment „Raportu o stanie „K” za okres 20 IX–20 X 1942”.

184

R A P O R T O S T A N I E "K"

z okres 20.X - 20.XI.42.

A. CZESC OGOLN.

W okresie sprawozdawczym nie stwierdzono zasadniczych przeobrażeń w aparacie partyjnym oraz egzekutywie "K", jak również poważniejszych faktów organizacyjno-ustrojowych. Raport niniejszy przedstawia natomiast dalsze etapy aktywizacji i wzbogacenie metod taktyki i propagandy Partii. Zebrane materiały ilustrują ponadto wewnętrzne fermenty PPR.

I. Bieżąca sytuacja organizacyjna PPR.

1. Mniejsza plastyczność obrazu działalności PPR w W-wie spowodowana została trzykrotną falą represji niemieckich, w których wyniku poszczególne KD, a zwłaszcza Żoliborz uległy częściowemu rozkładowi. Zerwaniu i to w znacznym stopniu uległa techniczna łączności, oraz wewnętrzna sieć partyjna. Ożywienie działalności wykazały natomiast poszczególne ośrodki prowincjonalne, w pierwszym rzędzie wieluńsko-łódzki oraz lubelskie /Chełm-Rejowiec/.
Odbudowa spalonej sieci komórek PPR w Warszawie postępuje dość powoli. Jak dotąd stwierdzono częściową rekonstrukcję KD Wola, zasadniczej już odbudowanego.

2. Ważkiem zjawiskiem są tarcia zarysowujące się coraz wyraźniej między GL a PPR. PPR reprezentuje stanowisko stalinowskie - tzn rewolucji niesionej na bagnetach armii socjalistycznej ZSRR w przeciwstawieniu definicji Lenina - autonomii rewolucyjnej każdego narodu. Stąd wypływa konieczność traktowania Gwardii jako zaczątku wojsk pomocniczych czerwonej armii, nie zaś jako kadry rewolucyjnej armii polskiej. Istniejący stan rzeczy nie mógł się ukryć, mimo coraz to nowych zarządzeń maskujących. Po przejściu pierwszej fali zapału, w szeregach Gwardii stawiane jest coraz częściej pytanie - o jaką Polskę walczą oni walczyć? Mimo zrozumiałej radykalizacji nastrojów, coraz silniej uwypukla się ostrość anti-rosyjskich nastawień. W wyniku secesja z szeregów Gwardii staje się coraz częstszym zjawiskiem, sama zaś formacja - od czasu zawieszenia masowych łapanek - nie jest już, tak jak poprzednio, zasilana przez proletariat miejski.

3. Próby porozumienia politycznego z PS narazie nie dały wyniku. Na żądanie PS w sprawie broni i środków pieniężnych PPR, co mogłoby stworzyć podstawę do współpracy - PPR odpowiedziała odmownie, wobec braku jednego i drugiego. Różnice ideologiczne /leninowskie i stalinowskie/ również utrudniły możliwości kooperacji.
Uzasadnienie: Cz. B. I /1,2,3,4/, cz. A. III.

II. Bieżąca sytuacja organizacyjna Gwardii Ludowej.

1. Działalność oddziałów GL w/g oficjalnych enuncjacji miała osiągnąć szeroki zakres terytorialny w centralnej Polsce, obejmując również od niedawna Śląsk i woj. łódzkie. Na terenie W-wy represje ś anti-K przeprowadzone ostatnio przez Niemców, osłabiły proporcjonalnie i szeregi GL, wpływając ujemnie na przebieg pracy wojskowej i zaopatrzeniowej. Największym ciosem stało się aresztowanie dotychczasowego Kom. Głównego GL, oraz związane z tem przesunięcia i odpływy w obrębie poszczególnych okręgów.

Fragment „Raportu o stanie „K” za okres 20 X–20 XI 1942”.

185

2. Aktywność GL mimo coraz silniejszych prób drylu wojskowego nietylko nie uległa zwiększeniu, lecz wykazuje wyraźne osłabienie - zwłaszcza na odcinku partyzantki. Szwankuje stale dyscyplina, często są notowane wypadki uchylania się od zleceń, zawodzi również niejednokrotnie postawa bojowa. Wyniki kampanii ustnej - w kadrze i w polu - nie są zadawalające. Niewątpliwie tedy w myśl instrukcji sow. sztab Gwardii przeprowadza umasowienie działalności GL za wszelką cenę, posuwając się aż do dyskusji ze"słabemi elementami", które domagają się zawieszenia kampanii w polu na czas zimy. Sztab GL stwierdza zupełnie oficjalnie brak kadry oficerskiej oraz podkreśla rzekomą niemożność zorganizowania nowych ochotników z tytułu szczupłości zapasów broni, braku instruktorów oraz trudności transportu w teren. W konsekwencji tego stanu słabości, sztab GL widział się zmuszony wydać oficjalną ~~xxxxxxxxxx~~ odezwę, wzywającą do akcji samoczynnej /niekierowanej/ z oficerami obieranymi przez grupy, nie gwarantując tym mającym powstać oddziałom ani zaopatrzenia ani nawet łączności z oddziałami GL już operującemi w terenie.

Jednocześnie sztab GL domaga się kwoty 1500000 ze składek na koszt wysłania oddziałów Gwardii w teren jeszcze przed 1.XI. W/g statystyki wpłat i kosztów może tu być mowa o circa 1200 ludziach, sam zaś termin oznacza związanie tej akcji z instrukcją Kominternu, zarządzającą fałe ruchawek na listopad.

3. W zakresie wyszkolenia nie stwierdzono szerszego planu, poza parodniowymi kursami dla poszczególnych okręgów.

4. Stan zaopatrzenia podwnemu jest niski. Poważniejszy transport broni nadszedł w dn. 30.X /vide p. IV/. opracowywane natomiast są plany napadu na wagony "SPE".

Uzasadnienie: Cz. A, /III/
Cz. B, I/1,4,5/ i II/1/.

III. Miarodajne wypowiedzi PPR na temat sytuacji własnej x/

1. Koniec kampanii letniej i zbliżająca się kampania zimowa wpłynęły hamująco na wszystkich tych, których pieniądze PPR lub znane chwyty organizacyjne skłoniły do akcji zbrojne w ramach partyzanckich oddziałów Gwardii Ludowej. Powodem osłabienia tej akcji jest jej bezplanowość, ubytek materiału ludzkiego /zabici, ranni, zaginieni/, mniejsze, niż dotychczas nasilani przez element miejski oddziałów GL, zwłaszcza od czasu zaprzestania akcji masowych łapanek. Reasumpcja sztabowa tej akcji za cały jej okres /na dz. 15.X.42/ stwierdza, że: a. nie dała ona oczekiwanych rezultatów, gdyż nie wypełniła zadań postawionych jej i przez Sowiety i przez Centralę PPR; b. nie porwała mas polskich do powstania i nie rozszerzyła sympatii tych mas do komunizmu.

2. Stan powyższy spowodował zmniejszenie zaufania Kominternu w zdolności i kwalifikacje organizacyjne miejscowych przewódców PPR, z czem łączą się jednocześnie kłopoty, przeżywane przez same Sowiety po odniesionych stratach w materiale ludzkim, terenie i bogactwach naturalnych. Praktycznie ma to swój wyraz w tem, że Komintern sam kurcząc się, zmniejszył wybitnie pomoc finansową dla PPR, pozostawiając ją samej sobie.

x/ oparte na kilku rozmowach dublowanych, stwierdzających objawy i przyczyny kłopotliwej sytuacji w jakiej się obecnie znalazła PPR.

Fragment „Raportu o stanie „K" za okres 20 X–20 XI 1942".

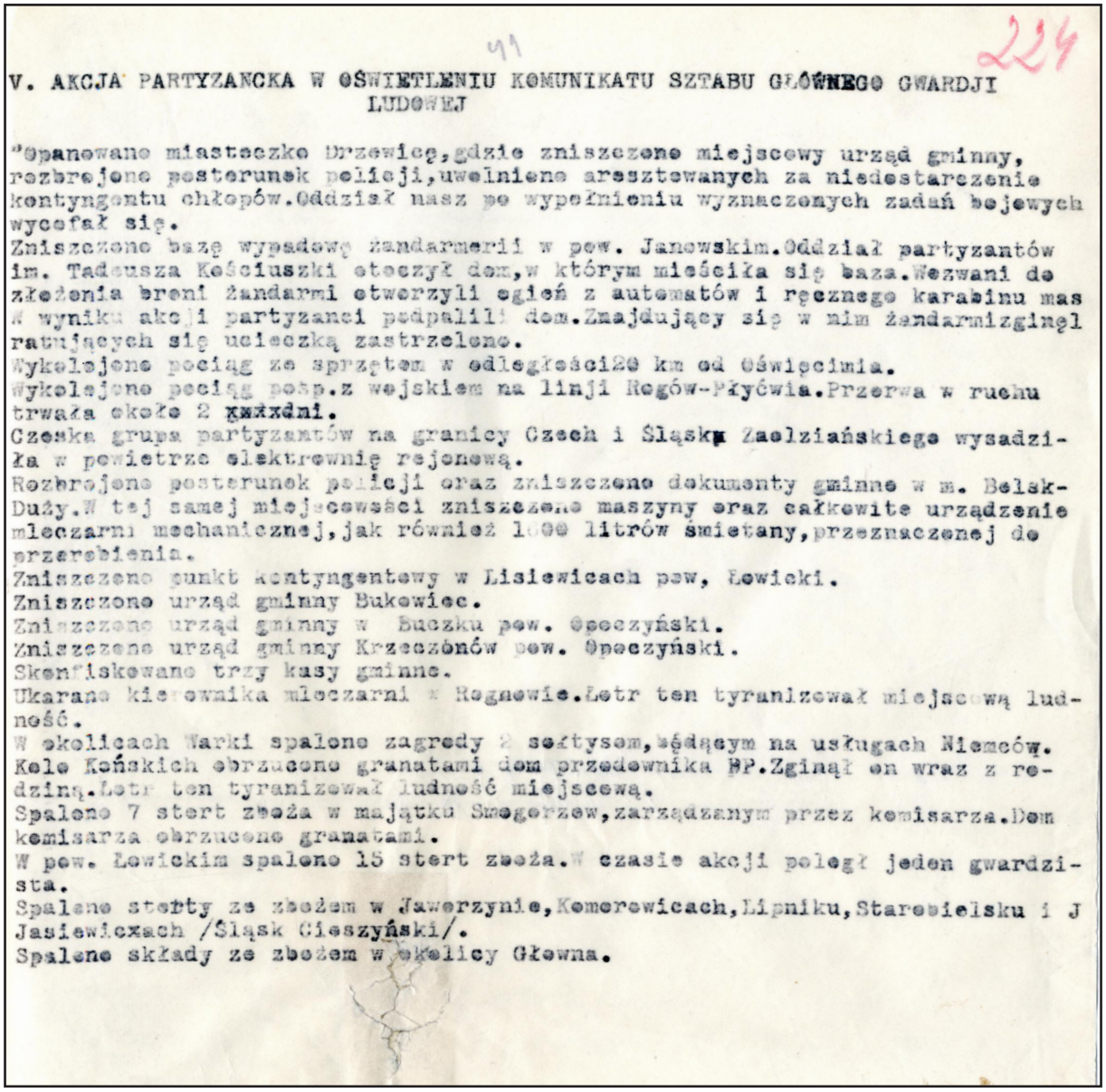

V. AKCJA PARTYZANCKA W OŚWIETLENIU KOMUNIKATU SZTABU GŁÓWNEGO GWARDJI LUDOWEJ

"Opanowano miasteczko Drzewicę, gdzie zniszczono miejscowy urząd gminny, rozbrojono posterunek policji, uwolniono aresztowanych za niedostarczenie kontyngentu chłopów. Oddział nasz po wypełnieniu wyznaczonych zadań bojowych wycofał się.
Zniszczono bazę wypadową żandarmerii w pow. Janowskim. Oddział partyzantów im. Tadeusza Kościuszki otoczył dom, w którym mieściła się baza. Wezwani do złożenia broni żandarmi otworzyli ogień z automatów i ręcznego karabinu mas
W wyniku akcji partyzanci podpalili dom. Znajdujący się w nim żandarmizginęl ratujących się ucieczką zastrzelono.
Wykolejono pociąg ze sprzętem w odległości 20 km od Oświęcimia.
Wykolejono pociąg posp. z wojskiem na linji Rogów-Płyćwia. Przerwa w ruchu trwała około 2 xxxxdni.
Czeska grupa partyzantów na granicy Czech i Śląska Zaolziańskiego wysadziła w powietrze elektrownię rejonową.
Rozbrojono posterunek policji oraz zniszczono dokumenty gminne w m. Belsk-Duży. W tej samej miejscowości zniszczono maszyny oraz całkowite urządzenie mleczarni mechanicznej, jak również 1000 litrów śmietany, przeznaczonej do przerobienia.
Zniszczono punkt kontyngentowy w Lisiewicach pow, Łowicki.
Zniszczono urząd gminny Bukowiec.
Zniszczono urząd gminny w Buczku pow. Opoczyński.
Zniszczono urząd gminny Krzeczonów pow. Opoczyński.
Skonfiskowano trzy kasy gminne.
Ukarano kierownika mleczarni w Rognowie. Letr ten tyranizował miejscową ludność.
W okolicach Warki spalono zagrody 2 sołtysom, będącym na usługach Niemców.
Koło Końskich obrzucono granatami dom przodownika BP. Zginął on wraz z rodziną. Letr ten tyranizował ludność miejscową.
Spalono 7 stert zboża w majątku Smogorzew, zarządzanym przez komisarza. Dom komisarza obrzucono granatami.
W pow. Łowickim spalono 15 stert zboża. W czasie akcji poległ jeden gwardzista.
Spalono sterty ze zbożem w Jaworzynie, Komorowicach, Lipniku, Starobielsku i J Jasiewiczach /Śląsk Cieszyński/.
Spalone składy ze zbożem w okolicy Głowna.

Fragment „Raportu o stanie „K" za okres 20 X–20 XI 1942".

-34-

342

KOMUNIKATY SZTABU GŁÓWNEGO GWARDII LUDOWEJ.

Komunikat z nr.12 "Gwardzisty".

17.I. Grupa bojowa Warszawy na barbarzyńskie łapanki odpowiedziała iście po bohatersku, wrzucając na Dworzec Główny i do kin ładunki wybuchowe. ogółem jak stwierdzono jest kilkadziesiąt ofiar ~~kan~~.niemieckich.

Walka z transportem.

Przy użyciu min wybuchowych grupa partyz. wysadziła most w PIASKACH RUSKICH w tychże PIASKACH RUSKICHzdemolowała następnie stację i kolejową wieżę wodociągową.

W KRASNOBRODACH oddz.partyz. wysadził w powietrze parowóz.

W m.SUSIEC grupa partyz. wysadziła most i wieżę wodociągową.

W ZWIERZYŃCU oddz.partyz. zatrzymał pociąg o strzelwujące wagony niem.z karabinów maszynowych.

Walka z żandarmerją, niszczenie gmin i urzędów.

31.XII oddz.partyz. uderzył w gm.CZEKAJ /p. Jędzrzejowski/ na posterunek pol granatowej i rozbroił go. Następnie uderzył na gminę. Zniszczono dokumenty i urządzenia. Miejscowego wójta, znęcającego się nad okoliczną ludnością w obecności interesantów ukarano, wymierzając mu 80 pałek, osobistemu sekretarzowi tegoż wójta wymierzono 8 pałek. Ludność miejscowa była z egzekucji b. zadowolona.Po odbytej egzekucji oddz. udał się na pocztę, gdzie zniszczy centralę telefoniczną. W dwa dni później ściągnięto z ŻARNOWCA 4 posterunki policji, zarządzając ostre pogotowie przeciw partyzantom. Oddział partyz. w sile 12 ludzi uderzył na posterunek i stoczył walkę z pol.granatową. Zdobyto 11 karabinów, broń krótką. Zaalarmowaną żandarmerję z Miechowa zł Wolbromia oddział obrzucił granatami. Jednego żandarma zabito, reszta uciekła i schroniła się na poczcie, oddział dognał ich jednak, znowu obrzucił granatami. Partyzanci opuścili wieś w zdobytym na żandarmach samochodzie, po drodze zniszczyli sieć telefoniczną.

Oddział wypadowy w sile 5 ludzi obrzucił granatami komisarjat straży granicznej w JASLICACH / granica Słowacji/, następnie oddział udał się do leśniczówki, gdzie zarekwirował broń i sprzęt, wreszcie uderzył na gm.w TYLAWI gdzie doszczętnie zniszczono dokumenty i urządzenia zdobyto sprzęt.

19.I.43 oddział partyz. uderzył w KŁOCZOWIE na posterunek pol.granatowej policjantów rozebrano i rozgrojono Zdobyto sprzęt, broń i amunicję, następnie tenże oddział uderzył na gminę, rozbił ją niszcząc urządzenia i dokumenty.

w/

Grupa Artura rozbroiła oddz.policji granatoej idącej na odebranie kontyngentu w pow. Grójeckim.

W czasie akcji w siedlemczej w dzielnicy żydowskiej w Częstochowie doszł w pierwszych dniach stycznia do starcia z żandarmerją . Kilku żandarmów pturbowano, 3 gwardzistów zginęło.

Walka z Kontyngentami.

Oddział partyz.rozbił gorzelnię w ZADYBACH STARYCH/ pow.puławski/ rozlano 13 tyś. litrów spirytusu, w tejże miejscowości zniszczono mleczarnię kontgentową.

W DOŁACH /Łódź/ podpalono 2 maj. niem.

W KURCZAKACH /Łódź/ podpalono stodołę pszenicy.

W jednej z fabryk łódzkich spalono 40 m. sur. jedwabiu.

Fragment „Raportu o stanie „K” za okres 20 II–20 III 43”.

-35 -

343

We wsi PRZYŁOGI skonfiskowano produkty mleczarni kont.

W leśnictwie duraczewskim skonfiskowano dla okolicznych chłopów drzewo opałowe.

Walka ze szpiclami, łapaczami, agentami policji.

W KRAKOWIE za współpracę z Gestapo zabito żydówkę i żyda.

W KUSZELOWIE / pow.Jędrzejów/ zatrzelono komendanta posterunku policji.

W GLINIANCE zlikwidowano szpicla Buda.

W KOŃSKICH rozstrzelano agentów Gestapo: Jana Zapałę i Szymańskiego, w wsi Czarna - Góreckiego.

W okolicy ŚW. KATARZYNY raniono agenta policji kryminalnej Jana Muszyńskiego

Komunikat z nr.13 "Gwardzisty".

Walka z transportem.

1.II.43 na linji LUBLIN-CHEŁM grupa partyzancka spowodowała wykolejenie pociągu sanitarnego.Pociąg został całkowicie rozbity.

Z 7-8.II .43 na linii WARSZAWA-KUTNO / pod Soczaczewem / grupa part. spowodowała wykolejenie pociągu towarowego. Rozbitych zostało wiele wagonów.

Pod KOŃSKIM grupa part. spowodowała wykolejenie pociągu towarowego .

9.I.43 W BIAŁOCZOWIE oddzi ł part. zdemolował stację.

[illegible]LWOWIE grupa bojowa zniszczyła kompresor, co spowodowało unieruchomienie [illegible]8 lokomotyw.

Niszczenie gmin , walka z żandarmerją i policją.

17.I.43 W SŁUPI grupa part. zniszczyła urząd gminy i poczty.

19.I.43 W SMXKOWIE grupa part. zniszczyła urząd gminy i poczty. Urządzenia i dokumenty zniszczono doszczętnie.

29.I.43 W ODROWĄŻU oddz.part.zniszczył urząd gminnyi skonfiskował na rzecz walki z okupantem pieniądze podatkowe.

21.I.43 W GOWARCZOWIE grupa part. uderzyła na urząd gminy i poczty.Zniszczono dokumenty i urządzenia.Policja granatowa uciekła w popłochu.Następnie oddz zorganizował masówkę , którą zakończono odśpiewaniem "Jeszcze Polska nie zginęła" i "Międzynarodówką".

W RUSINOWIE pod Tomaszowem grupa part. rozbroiła posterunek policji i zniszczyła urząd gminy. Skonfiskowano pieniądze podatkowe.

W KASZKOWIE pod Tomaszowem oddział part. rozbroił posterunek policji, następnie rozbił urząd gminy i pocztę.

W CZESTOCHOWSKIM 4 gwardzistów rozbroiło 2 policjantów.

26.I.43 W KOMPINIE oddział partyzancki im. Puławskiego rozbroił posterunek policji, następnie zniszczył urządzenia gminy.

2.II.43 W RYBNIE /pow.Sochaczewski/ oddz.part. rozbroił posterunek policji Zdobyto broń, zlikwidowano policjanta, który wysługiwał się niemcom.Następ

Fragment „Raportu o stanie „K” za okres 20 II–20 III 43”.

344

- 36-

spalono budynek posterunku.

W MIKANOWIE grupa part. rozbroiła 2 gajowych. Jednego z nich porządnie obito za współpracę z okupantem.

Walka z kontyngentami.

6.I.43 W NICZMANOWCU oddz.part. zdemolował młyn kontyngentowy.

W PETRYKOWEJ oddz.part. zniszczył młyn wojskowy. Znajdującą się tam mąkę zalano naftą.

12.I.43 W GOWARCZOWIE grupa part. zniszczyła mleczarnię kontyngentową.

WE LWOWIE grupy bojowe dokonały następujących aktów sabotażu: 1/ unieruchomi ne oddział filcowy jednej z garbarni, 2/ wysadzono w powietrze aparat tle nowy w zakładach samochodowych, 3/ w ciągu jednego tygodnia wypuszczono naftę do kanału z 5 cystern.

Walka ze szpiclami.

W SKIELECHNI grupa part. zlikwidowała konfidentów niem., małżeństwo Kwaśniewskich z Wołowa.

W RADZICACH grupa part. zlikwidowała 4 morderców, którzy w swoim czasie zamordowali 3 partyzantów.

W jednej z gmin kieleckich zlikwidowano 7 szpicli.

W ZAMIENIACH I GREMBISZOWIE /kiańskie/ grupa part. obiła miejscowych sołtysów za wysługiwanie się okupantowi.

Walka z transportem

Pod KIELCAMI oddział partyzancki spowodował zderzenie ekspresu z pociągie wiozącym samoloty. 2 wagony uległy całkowitemu zniszczeniu kilka innych zostało uszkodzonych.
Pod SKARŻYSKIEM grupa part. rozkręciła szyny i spowodowała katastrofę poci
Pod KOCHANÓWKIEM /krak/ wykolejono pociąg. Przerwa w ruchu trwała 8 godz.
Na linii PŁASZÓW-ZABIERNÓW grupa part. wykoleiła pociąg. Przerwa w ruchu 5 g
Na linii BOCHNIA-PODLĘŻE grupa part. spowodowała zderzenie pociąg. Przerwa
Na linii OŚWIĘCIM-KRAKÓW grupa part. wykoleiła pociąg. Lokomotywa i kilka wagonów zostało doszczętnie spalonych.

Walka z żandarmerią

W Warszawie grupa bojowa wrzuciła granat do niemieckiej kawiarenki. Jest 4 zabitych i kilku rannych Niemców.
W KRAKOWIE na dworcu grupa bojowa podłożyła 2 bomby od wybuchu jednej z nich zostało zabitych 2 i rannych kilku niemców.

Fragment „Raportu o stanie „K" za okres 20 II–20 III 43".

593

PODZIAŁ WARSZAWY NA 10 KD.PPR zarazem KD. G.L.

1.Dzielnica obejmuje:Marymont,Bielany,Żoliborz ,Buraków,Słodowiec plus tereny podmiejskie płn.zachodnie z gm.Młociny.Granice:północny zachód miasta Warszawy obejmuje Marymont, Bielany,Żoliborz,Buraków,Słodowiec linia Wisły do starego mostu kolejowego - linia kolejowego do ul.Burakowskiej - Burakowska - św.Ludwika - Lubraniecka - Turmoncka - Konińska - Przasnyska - Libawska - Czerwińska.

2.Dzielnica obejmuje: Czyste,Wola.Koło,Powązki,Parysów plus tereny podmiejskie zachod. Granice:
Czerwińska - Libawska - Przasnyska - Konińska - Turmoncka - św.Ludwika- Burakowska - tor kolejowy do Błońskiej - Błońska - Konarskiego - -Powązkowska - Okopowa - Wolność - Nowolipie - Żelazna torem kolejowym aż do granic miasta.

3.Dzielnica obejmuje:Ochota,Szczęśliwice,plus podmiejskie zachodnie. Granice: tor kolejowy poprzez dworzec Zachodni do mostu przy ul.Towarowej - Plac Zawiszy - Raszyńska - Wigury - Zbaraska - linią powietrzną do płd.zach.krańca Grójeckiej,następnie na zachód do granic miasta.

4.Dzielnica obejmuje: gm.Skorosze,Dw.Lotniczy,Okęcie,Lotnisko plus zachodnie i płd.tereny podmiejskie.Granice:
linia powietrzna z zachodu do południowego krańca Grójeckiej,skąd linią powietrzną w kierunku południowo-wschodnim.

5.Dzielnica obejmuje: Służew,Wierzbno,Szopy Polskie,Mokotów,Rakowiec, gm.Wilanów,tory wyścigowe.Granice:
linia powietrzna z płd.wschodu na płn.zachód do rozwidlenia toru na południe o Okęcie,skąd linią powietrzną do skrzyżowania Zbarskiej i Miłowódzkiej,Zbarska z Żwirki - Wigury - Al.Batorego - Plac Unii- Bagatela - Belwederska - Południowa - przedłuż.Linią powietrzną w kierunku południowego wschodu.

6.Dzielnica obejmuje: m-ko Wilanów,Ogród-miasto-Czerniaków,Sielce,Siekierki,Port Czerniakowski,Łazienki,część miasta położoną nad Wisłą po most Kierbedzia. Granice:
linia powietrzna z południ.wschodu do skrzyżowania Alei Wilanowskiej i Południowej Alei Belwederskiej - Al.Ujazdowskie - Agrykola - Wrońskiego - Książęca - poprzez posesję szpitala Czerwonego Krzyża linią powietrzną do skrzyżowania Pierackiego i Kopernika - Kopernika-Karowa - linią powietrzną na wschodnim zapleczu Krakowskiego-Przedmieścia do Nowego-Zjazdu - Nowy Zjazd - do mostu Kierbedzia - Wisłą na południowy wschód.

7.Dzielnica obejmuje:Śródmieście,Filtry,Dw.Główny,Dw.Grodziski EKD. Granice:skrzyżowanie Alei Batorego i Żwirki i Wigury - Al.Batorego - Plac Unii - Bagatela - Al.Ujazdowskie - Agrykola - Wrońskiego-Książęca - linia powietrzna na zapleczu wschodnim ul.Nowy Świat,dalej ul.Kopernika i znów przedłużenie linią powietrzną na płn. do Nowego Zjazdu - Nowy Zjazd - do mostu Kierbedzia - Wisłą na płn.zachód do starego mostu kolejowego,torem kolejowym na zachód do ul.Marymonckiej -Marymoncka - Błońska - Konarskiego - Powązkowska - Okopowa -Wolność-Żelazna - Al.Jerozolimskie - Plac Zawiszy - Raszyńska - Żwirki i Wigury do skrzyżowania z Al.Batorego.

8.Dzielnica obejmuje:Golędzinów,Pelcowiznę,Dw.Praski plus tereny podmiejskie.Granice:linia Wisły z płn.zachodu do starego mostu kolejowego - stacja Most Kolejowy - linia powietrzna na płn.wschód do skrzyżowania Odrowąża i św.Wincentego - św.Wincentego - Rogowska - Rzeszowska - św.Wincentego przedłużona w kierunku płn.wschodnim.

9.Dzielnica obejmuje:Targówek,Kamionek,Grochów,Gocławek,gm.Zagoździon. Granice:

Fragment „Raportu o stanie „K" za okres 20 VIII–12 X 43".

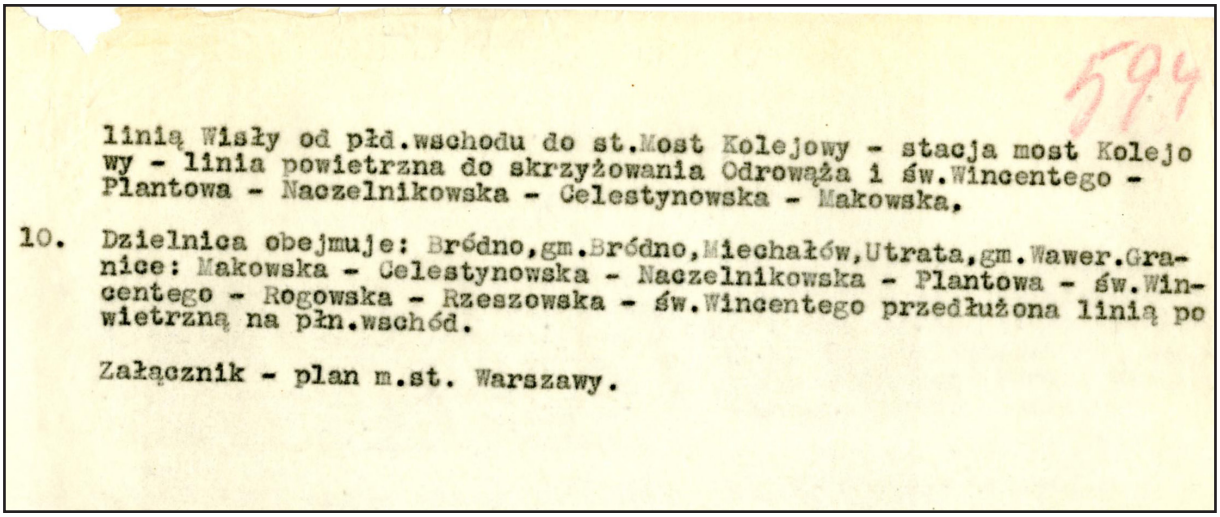

594

linią Wisły od płd.wschodu do st.Most Kolejowy - stacja most Kolejowy - linia powietrzna do skrzyżowania Odrowąża i św.Wincentego - Plantowa - Naczelnikowska - Celestynowska - Makowska.

10. Dzielnica obejmuje: Bródno,gm.Bródno,Miechałów,Utrata,gm.Wawer.Granice: Makowska - Celestynowska - Naczelnikowska - Plantowa - św.Wincentego - Rogowska - Rzeszowska - św.Wincentego przedłużona linią powietrzną na płn.wschód.

Załącznik - plan m.st. Warszawy.

Fragment „Raportu o stanie „K" za okres 20 VIII–12 X 43".

595

SCHEMAT INSTRUKCJI WYWIADOWCZEJ

Wydział Informacyjnego przy Dow. GL /AL/

Gwardia Ludowa winna mieć w swym obecnym stadium rozwoju akcji walki przeciw okupantowi dobrze zorganizowany, dokładnie funkcjonujący wydział informacyjny któryby umożliwił orientowanie się i ocenę celowości w budowie planów i różnych posiągnięć taktycznych. Walka przeciw okupantowi będzie tym skuteczniejsza, im dokładniej w każdym momencie będą znane: jego faktyczne siły, jego poczynania w rozmaitych dziedzinach i zamiary na przyszłość, wreszcie nastrój ludności polskiej i jej postawa w stosunku do okupanta.

Brak oficjalnych, wiarogodnych źródeł informacji utrdnia związek pomiędzy poszczególnymi częściami kraju; całkowite zakłamanie w życiu publicznym i w prasie i stąd płynący brak zewnętrznych wyrazów nastrojów mas nakładają na każdą polityczną organizację obowiązek dążenia do zorientowania się przy pomocy wyłącznie własnych środków.

Przy tworzeniu wydziału informacyjnego trzeba położyć nacisk na staranny dobór kadr z bezwzględnie oddanego i doświadczonego w walce elementu.

Organizację Wydziału Informacyjnego winien cechować ścisły związek ze wszystkiemi dziedzinami życia społecznego ludności i okupantów oraz ścisły związek z aparatem partii i Gwardii Ludowej.

W pracy trzeba podkreślać ścisły związek, inicjatywę, stałe nastawienie ruchu na czynną walkę przeciw nieprzyjacielowi, czynne rozwiązywanie zadań, przeniesienie akcji na wyższą stopnie jak najściślejszej konspiracji a w szczególności w sensie ogólnych zasad organizacji wojskowej i przez strzeżenie funkcji informatora wśród organizacji w ścisłej tajemnicy. Informacje od nieprzyjaciela osiąga się przez wysłanych do jego kół łączników i przez zbrojne wystąpienia.

Do zadań Wydziału Informacyjnego należą: uzyskanie dokładnych, szczegółowych danych, które są potrzebne do taktyczno-wojskowych działań G.L. w mieście i na wsi; zbieranie informacji o siłach okupanta i jego pomocnikach, opracowanie oceny ogólnego położenia w danych dziedzinach, dokładna znajomość sytuacji politycznej i zjawisk gospodarczych, czuwanie nad bezpieczeństwem kadr organizacyjnych.

Odcinek polski.

Jest jasne, że polska reakcja, której bytowi zagraża zwycięstwo naszej organizacji, ani na chwilę nie przerwała swej przeciw nam działalności wywiadowczej, zwłaszcza w ostatnich czasach, biorąc pod uwagę naszą rosnącą popularność, podjęła pracę zorganizowaną na wielką skalę. W tym momencie praca ta jest skonsolidowana w rękach ludzi dawnej "Defa" zorganizowana przez delegaturę rządu. Aparat defenzywny ma kontakty z oficjalnymi, urzędowymi organami Gestapo lub z jego współpracownikami jak policja granatowa itd. Usiłuje się równocześnie nawiązać kontakt z dawnymi, tajnymi agentami reakcji w naszym ruchu, którzy się nie zdołali zdekonspirować. W szczególności idą usiłowania tego aparatu reakcji w trzech kierunkach:

1. osłabienie organizacji na terenie politycznym,
2. osłabienie organizacyjnej jedności,
3. rozbicia bojowości.

Polityczne osłabienie organizacji opiera się na szerzeniu w naszych szeregach politycznych i ideowych wątpliwości co do słuszności naszego programu, naszej postawy w stosunku do walki czynnej, także szerzy się fałszywe pogłoski polityczne dla wywołania dezorientacji. Działalność idzie po linii fałszowania naszego nastawienia politycznego, jej zadaniem jest przedstawienie naszej organizacji jako pewnej agentury, że dalej ma być sprowokowana walka rozbijająca jedność narodu, że linia partyjna została wykrzywiona, a to wszystko dla wywołania oportunistycznych lub pesymistycznych nastrojów. Rozbijanie organizacyjnej jedności polega na osłabianiu postawy naszych szeregów, wśród których usiłują

Fragment „Raportu o stanie „K" za okres 20 VIII–12 X 43".

596

się tworzyć przeróżne frakcje, grupy i grupki, i w których podstawia się nam różnych działaczy o chorobliwej ambicji,"boszów partyjnych". Trzeba zaznaczyć że tacy rozbijacze jedności organizacyjnej nie w każdym wypadku są nasłani z zewnątrz. Mogą to być ludzie, którzy wyrośli w naszych szeregach, ale ci ludzie wskutek ambicji osobistej osiągnięcia władzy nad partią będą żądali porozumienia się z wrogiem i będą narzędziem w jego ręku. Tacy ludzie stawiają wyżej interes osobisty nad interes organizacji. Rozbijanie akcji bojowej polega na likwidowaniu oddziałów bojowych przez doniesienia do władz, walkę i kompromitowanie ich w opinii ludu jako bandytów /np.przedstawienie akcji bojowej jako bandityzmu/.

W związku z powyższym trzeba w obecnej sytuacji prowadzi pracę nad zabezpieczeniem naszych kadr tak samo w stosunku do okupanta trzeba zawsze czuwać, by jego zbrodnicze poczynania nie osiągnęły rezultatu, żeby nie były środkiem wtrącenia naszej organizacji jako całości na płaszczyznę walk międzyorganizacyjnych.

Organizacja służby informacyjnej.

1. Centralnym organem służby informacyjnej jest Wydział Informacyjny przy Sztabie Głównym.
2. Organem Wydziału w okręgu jest Wydział Informacyjny przy sztabie okręgu, składający się z trzech osób. Szef Wydziału Okręgowego należy do Sztabu okręgu i jest odpowiedzialny za wszystkie sprawy Wydziału Informacyjnego związane z terenem okręgu. Szef Wydziału Informacyjnego okręgu jest odpowiedzialny za budowę i rozwój aparatu informacyjnego w swoim okręgu. Każdy z trzech członków Wydziału Informacyjnego okręgu ma dokładnie określony teren, który podlega okręgowi.
3. Organem służby informacyjnej na stopniu powiatu i innych jednostek terenowych, jak większe miasta, poszczególne obszary przemysłowe, które mają swe kierownictwo, a które bezpośrednio pozostają pod kierownictwem sztabu okręgu, jest szef informacji, który należy do tegoż kierownictwa. Zależnie od rozwoju służby informacyjnej należy przy kierownictwie tego stopnia organizacyjnego ustanowić grupy informacyjne, złożone z trzech osób.
4. W niższych jednostkach terenowych organizacji jest jeden z członków kierownictwa terenu organem informacyjnym.
5. Wybór ludzi do Wydziału Informacyjnego jest dokonywany przez komitety partyjne i kierownictwo odpowiednich jednostek przedsiębrane i przez placówkę wyższą hierarchicznie zatwierdzony. Kandydatura Szefa Wydziału Informacyjnego jest zgłoszona przez kierownictwo okręgu w zgodzie z komitetem okręgowym partii i musi być przez sztab główny zatwierdzona. Szefa informacyjnego w powiatach zgłasza kierownictwo powiatowe w porozumieniu z komitetem partyjnym, a zatwierdza kierownictwo okręgu.
6. Do swej pracy używają szefowie informacyjni poszczególne sekcje G.L., którym stawiają zadania lub pojedynczych gwardzistów, którzy nie powinni być obarczani żadnymi innymi funkcjami.

Metody środków pracy i zadania.

Stałymi źródłami informacji dla szefa okręgu są:
1/ Wszyscy szefowie jednostek terenowych,
2/ Zbiorowa, własna aparatura organizacji w terenie, która przez szefów podczas odpowiednich apelów zostaje ustanowiona.
3/ Sympatycy i ich znajomi.
4/ Niemiecka prasa oficjalna i podziemna, prasa polska i prasa mniejszości jeżeli taka prasa na danym terenie istnieje.
5/ Własne kontakty i stosunki.
6/ Dokumenty wykazy itd poznawane w toku akcji bojowej.

2/ Podczas odpraw /apeli/ trzeba zawsze informatorów pouczać, jak bardzo ważną jest służba informacyjna oraz podkreślać, że należy wykorzystywać wszelkie

Fragment „Raportu o stanie „K” za okres 20 VIII–12 X 43”.

swoje osobiste znajomości i przejściowe kontakty z ludźmi, by uzyskiwać wiadomości oraz, że każda we właściwym czasie uzyskana i szybko przesłana wiadomość może mieć duże znaczenie.
3/ Ażeby Wydziały Informacyjne okręgu nie stały się zbiornikiem wszelkiego rodzaju plotek muszą one być nietylko zbieraczami informacji ale krytycznym ośrodkiem oceny nurtu wiadomości. Wartość informacji określa przedewszystkim jej pochodzenie.
Dalej - właściwa ocena człowieka, od którego wiadomość pochodzi, a poza tym jego zdolność krytyczna, jego ogólne polityczne nastawienie, realne możliwości bezpośredniego lub pośredniego dostępu do opisanego zjawiska czy osoby.
4/ Od powiatu do okręgu i od okręgu do sztabu głównego należy składać meldunki tylko o wiadomościach pewnych t.j. takich, które opierają się na dokumentach własnych obserwacjach, które pochodzą z wiarogodnych źródeł lub przynajmniej zostały sprawdzone. Można uważać wiadomość za prawdziwą jeżeli się ją w tym samym tekście z dwóch różnych, niezależnych od siebie źródeł otrzyma.
5/ Anonimowe pogłoski mogą być tylko wtedy przedmiotem zainteresowania i mogą być dalej meldowane, jeżeli są realnym czynnikiem dla kształtowania się nastrojów przez wywołanie jakiegoś poruszenia itp.

Do zadań Wydziału Informacyjnego okręgu należą:
1/ Systematyczne prowadzenie obserwacji w terenie,
2/ Zbieranie informacji, klasyfikowanie ich i przekazywanie informacji pochodzących od szefów jednostek terenowych, indywidualnych informatorów w formie meldunków, załączników /dokumenty, wypracowania, wykazy itp./,
3/ Opracowywanie zasad zleconych przez placówki przełożone,
4/ Podtrzymywanie stałego osobistego, periodycznego kontaktu z informatorami i sympatykami, którzy są źródłem szczególnie ważnych informacji,
5/ Zorganizowanie systematycznego zbierania miejscowej prasy nielegalnej oraz szczególnie charakterystycznych prasy oficjalnej,
6/ Do obowiązków Wydziału Informacyjnego okręgów należą systematyczna przy odprawach kierowników i informatorów ocena położenia w terenie i związane z tym pokłezenie o uzyskiwaniu informacji,
7/ Wiadomości osiągnięte przez członków Wydziału Informacyjnego, powinny być systematycznie w drodze pisemnych meldunków przekazywane szefom informacji przez odpowiednio zorganizowanych łączników, zapewniają jaknajszybsze dostawienie wiadomości kierownictwu.
Wszystkie nazwiska, adresy, terminy muszą być szyfrowane,
8/ Do obowiązków członków Wydziału Informacyjnego należy: opracowanie planów i map terenu, przyczym muszą być uwzględnione objekty, które mają znaczenie dla akcji bojowej działaj, jak również takie, które będą miały znaczenie dla zdobycia terenu w otwartej walce przeciwko okupantowi,
9/ Do zadań szefów Wydziałów Informacyjnych okręgu należy kierowanie pracą informatorów, stawianie przed nimi konkretnych celów z dziedziny wojskowej, politycznej, gospodarczej, i bezpieczeństwa kadr.

Teren wojskowy.

Każdy teren pracy informacyjnej podczas okupacji dzieli się na dwie części niemiecką i polską.
Niemiecka część:
1/ Zadaniem służby informacyjnej jest uzyskiwać na tym terenie szczegóły o wojskowej sile okupanta, a w szczególności:
a/ Rozdział sztabów przy jednostkach stojących w garnizonach i w jednostkach liniowych i podaniem sytuacji, stanu liczebnego, łączności; Tu trzeba położyć nacisk na uzyskiwanie wszelkich rozkazów, które sztab wydaje i otrzymuje.
b/ Podział na oddziały wojskowe z podaniem ich specjalności, liczby, położenia koszar, uzbrojenia, rozdziału i wymiany broni, połączeń telegraficznych i pocztowych.
c/ Kwatery ważniejszych wojskowych dowódców.
2/ Formacje pomocnicze; podział oddziałów organizacji Todta. Organizacje kobiece, legion wschodni i oddziały ochotnicze, ich zaopatrzenie i zadanie.
3/ Zaopatrzenie składów amunicji i broni, składy materiałów pędnych, amunicji mundurów i aprowizacji.
4/ Transport: kolejowy, lotniczy, samochodami ciężarowymi. Ważniejsze

Fragment „Raportu o stanie „K" za okres 20 VIII–12 X 43".

598

objekty jak dworce, mosty, warsztaty dworcowe i ich osłona, rzeczywiste i masakowane lotniska, garaże, składy benzyny, zakłady reparacyjne, ruch pociągów wojskowych i towarowych, liczba i rodzaj transportów /dokładnie w procentach lub przypuszczalnie/. Możliwości uprzedzenia GL o transportach które nastąpią. Trasa przejazdu ładunków specjalnych. Biura transportowe, personel, magazyny, składy, auta ciężarowe, źródła zakupu benzyny, stan bezpieczeństwa na liniach, np. na kolei: Straż kolejowa, na drogach: żandarmeria, przesunięcia, koncentracje oddziałów okupanta do celów walki z partyzantami lub akcji pacyfikacyjnej. Stan budowa i uszkodzenie pewnych odcinków i dróg transportowych ziemnych.

5/ Łączność: centrale łączności, ich zabezpieczenie, rodzaj i możność zawładnięcia nimi, plany, główne połączenia między miastami i poszczególnymi ważnymi objektami. Placówki zdawcze, ich obsada i straż.

6/ Objekty wojskowe, pozycje artylerii przeciwlotniczej, wojskowe umocnienia, poligony, obozy jeńców. Poszczególne plany kolei, dworców, kwater sztabów, centrali telefonicznych, stacji radiowych, lotnisk - opis tych objektów.

7/ Nastrój oddziałów. Uzyskiwanie poczty polowej i dokumentów. Prowadzenie rozmów z niemieckimi żołnierzami. W obecnym stadium pracy należy położyć nacisk na dostarczanie danych o objektach, które mogłyby być zajęte i zniszczone przez partyzantów, co celowość w działaniach wojennych będzie wymagała.

Polska część:

W polskiej części interesują nas przedewszystkim następujące punkty:

1/ siła wojskowa organizacji i ich rodzaj,

2/ ideowe nastawienie tych organizacji ich zaszeregowanie w ogólnym schemacie sił kraju,

3/ wartość elementów poszczególnych organizacji wojskowych /ludzie pewni, kierownicze, maruderzy/,

4/ nastawienie poszczególnych grup wojskowych w stosunku do wojny,

5/ struktura organizacyjna danych jednostek wojskowych, zbadanie ich łączności i orientacji w wschemacie pracy, nie wystarczy wiedzieć, że np. na tym terenie znajduje się jedna kompania, ale trzeba również ustalić jaki skład ona ma, gdyż nie zawsze w obecnych stosunkach skład jednostek bojowych jest identyczny ze składem w czasach przedwojennych,

6/ stosunki osobowe /jacy ludzie stoją na kierowniczych stanowiskach, jakie mają poglądy nastawienie. Nazwiska, adresy, zawód itd. szafrowane/,

7/ stan uzbrojenia organizacji wojskowych i ich składy broni,

8/ źródła zakupu broni poszczególnych organizacji,

9/ działalność grup bojowych /zamachy, akcje dywersyjne, wysyłka grup bojowych do akcji przeciw oddziałom GL i innym partyzantom /skreślono: partyzantom sowieckim/.

II. Odcinek niemiecki.

Niemiecki odcinek.

1/ Celem służby informacyjnej na terenie politycznym jest ustalenie obok czynników wojskowych i gospodarczych wszystkich sił i słabości okupanta, przedewszystkim punktów oporu i współpracy wśród jego narodu i wśród narodu kraju okupowanego.

2/ O sile okupanta na obszarze okupowanym świadczy przedewszystkim dokładność aparatu administracyjnego, uzyskiwanie posłuchu dla jego zarządzeń. Wszystkie zatym przejawy, które świadczą o ideowym lub moralnym rozkładzie niemieckiej administracji lub o jego bezsile na naszym terenie, winny przedewszystkim interesować informatorów politycznych.

3/ Dla uzyskania materiału wyjściowego dla oceny sytuacji w terenie trzeba ustalić co następuje:

a/ podział t.j. rozlokowanie razem z adresami stanu osobowego urzędników i władz na terenie własnym politycznym jak G-po, policja, żandarmeria, polska policja pomocnicza, ukraińska policja, starostwa, urzędy pracy, urzędy skarbowe, urzędy kontroli cen, urzędy miejskie, urzędy gminne, więzienia, obozy polityczne itd., jaki jest procent w tych urzędach polaków, jaki Niemców, jakie są stosunki polaków między sobą na terenie urzędowym i życia prywatnego, jakie jest zachowanie niemieckich i polskich

Fragment „Raportu o stanie „K" za okres 20 VIII–12 X 43".

599

funkcjonariuszy w służbie. Jaskrawe wypadki szykanowania ludności przez niemieckich czy polskich urzędników, które należy podać z nazwiskami i adresami tychże.

e/ jaka jest liczba RD i VD, którzy wprawdzie z administracją nie są bezpośrednio związani, ale którzy niewątpliwie stanowią na tym terenie dla administracji pewien punkt oparcia.

4/ Wszystkie zmiany w "geografii" terenu muszą być uważnie śledzone i natychmiast sygnalizowane./A więc tworzenie nowych lub znoszenie istniejących urzędów i placówek, przenoszenie tych urzędów do innych miejscowości, powiększanie lub zmniejszanie składu personalnego, zmiany na stanowiskach kierowniczych itd./

5/ Stała obserwacja działalności tych urzędów, zarządzenia o koncentracji i zmianach w oddziałach: G-po, granatowej policji, żandarmerii, przeznaczonych do celów pacyfikacyjnych, postawa ludności polskiej w stosunku do wydawanych przez te urzędy zarządzeń, tu należy zwrócić uwagę na zjawisko łapownictwa, rozpowszechnione między niemieckimi urzędnikami, co świadczy o moralnym rozkładzie aparatu administracyjnego, dalej wypadki samoistnego przeciwstawiania się polaków zarządzeniom władz. Trzeba się zawsze starać mieć aktualne informacje o polskich urzędnikach, tłumaczach itd.zamiarach władz, w szczególności tyczących represji, aby im można przeciwdziałać albo je uprzedzić.

6/ Stała obserwacja niemieckiej ludności w terenie i nastrojów wśród niej panujących. W szczególności jej nastawienie w stosunku do wojny, NSDAP i osoby Hitlera. Wszystkie zjawiska świadczące o niechęci do wojny lub o negatywnej postawie w stosunku do rządów Hitlera, lub o wewnętrznych antagonizmach należy skwapliwie notować. Trzeba zwrócić uwagę na interesujące wypadki z życia niemieckiej ludności, a więc polityczne zebrania /ich przebieg/, ćwiczenia wojskowe z bronią, pobór, organizacje samoobrony, reakcje po wrogich nalotach itd. Trzeba także kontrolować nastawienie niemców w stosunku do Polaków. Trzeba się starać by od członków, sympatyków i kół ich znajomych, mających bezpośrednie stosunki z niemcami uzyskiwać bezpośrednie relacje o tym, co oni mówią.

7/ Musi być przedsięwzięty stały przegląd prasy oficjalnej dla stwierdzenia nastawienia niemieckiej oficjalnej propagandy i jeśli to możliwe przegląd prasy podziemnej. Uzyskane numery prasy nielegalnej winny być przekazywane władzom wyższym ze wskazaniem, w jakich kołach jest to pismo kolpirtowane /np.wojskowych, kolejowych ist./

8/ W wypadku represji masowych w terenie należy ustalić: a/ jak władze zarządziły akcję represyjną, b/ jakie organy wzięły w akcji udział G-po, żandarmeria, urzędy pacyfik.,polska i niemiecka policja i jak się ludność wobec akcji tych zachowała, c/ rozmiary, czas trwania jak zasięg i cyfrowe dane akcji /liczby aresztowanych, zabitych, liczba ujętych, kierunek deportacji itd/.

9/ Rozmieszczenie niemieckich osad, wsi, majątków, adresy niemców, niemieckie dzielnice, które są potrzebne do akcji,

10/ Stanowczo wroga postawa całej ludności polskiej wobec okupanta przedstawia ogromną siłę dynamiczną. Aktualne orientowanie się w nastrojach ludności, które jest zawsze punktem wyjściowym dla wszystkich akcji masowych, jest drugim najważniejszym zadaniem służby informacyjnej na terenie politycznym.

11/ Wroga postawa przeciw okupantowi przybiera rozmaite formy /od biernego oporu aż do walki orężnej w rozmaitych kołach i terenach/. Pochodzi to stąd, że polskie podziemne organizacje rozmaicie wpływają na masy, które obecnie w nastawieniu do problemu walki aktywnej przeciw okupantowi różnią się.

Z powyższego wynika konieczność stałego orientowania się co do liczby i rodzaju aktywnych podziemnych organizacji.

2. Badanie każdej poszczególnej organizacji musi iść w następującym kierunku: nastawienie ideowe, struktura organizacyjna, jej związki z przemysłowcami i ziemianami. Kierunek ideowy organizacji określa jej program i zewnętrzne oświadczenia /w słowie i piśmie/Y tyczące dzisiejszych najważniejszych problemów aktualnych, a więc: a/kwestia aktywnej walki przeciw okupantowi, b/ stosunek do PPR i GL, c/ stosunek do Anglosasów i ZSSR, d/ do mniejszości narodowych, a w szczególności do żydów, e/ stosunek do kwestii przyszłego polskiego ustroju.

Fragment „Raportu o stanie „K” za okres 20 VIII–12 X 43”.

Jeśli chodzi o strukturę organizacji musi być ustalone co następuje:
a/ w jakich kołach organizacja posiada swe główne wpływy /mieszczaństwo, robotników, chłopstwa, ziemian, dawniejszej biurokracji i ocena jej siły liczbowej, b/ środki finansowe, czy pochodzą ze składek członkowskich, czy mają także subwencje pochodzące z zewnątrz, c/ przejawy działalności na zewnątrz /kolportaż wydawnictw prasowych, plakaty i inne akcje uliczne/, d/ regularnie ukazujący się organ prasowy, w szczególności ilość kolportowanych egzemplarzy wysokość nakładu, e/ ideowa i bojowa aktywność członków, f/ popularność i sympatie wśród miejscowej ludności.

12/ By zdobyć możność orientowania się na tym terenie trzeba trzoczyć się o utrzymywanie stałych bezpośrednich i pośrednich stosunków z członkami i sympatykami innych organizacji, studiować prasę podziemną, obserwować zewnętrzne przejawy działalności poszczególnych organizacji. Przy tym należy pamiętać, że w obecnym momencie prasa zazwyczaj reprezentuje tylko poglądy kierowniczych kół organizacji, które nie zawsze są zgodne z poglądami masy członków. Na wszelkie różnice w tym względzie należy bardzo uważać.

13/ Na terenach, na których istnieją większe skupiska mniejszości narodowych, trzeba stale obserwować tendencje i nastroje, występujące w tych kołach objawy życia organizacyjnego, nastawienie do okupanta, wydawnictwa prasowe legalne i nielegalne, analogicznie do przejawów działalności polskich organizacji.

III. Część gospodarcza.

Stan gospodarczy kraju jest podstawą, na której się opiera siła wojskowa i polityczna. Jest zatym konieczne orientowanie się w położeniu gospodarczym okupanta, aby móc ocenić należycie jego siłę wojskową i jego polityczne możliwości. Polska ze swoim rolnictwem i przemysłem stanowi znaczną część gospodarczego zaplecza armii niemieckiej. Prawie cały polski naród mimo swej nienawiści do okupanta gwałtem został wciągnięty do usilnej pracy na rzecz Niemiec. Rolnictwo, państwowy i prywatny przemysł, handel i koleje pracują głównie na potrzeby niemieckiej armii i ludności, a tylko w ograniczonej mierze dla ludności polskiej.
Z powyższego wynika potrzeba zbadania i oceny t,j.zorientowania się w gospodarczym położeniu kraju, Niemiec i innych krajów okupowanych, w szczególności tych, które gospodarczo z Niemcami współpracują.
To zorientowanie się jest możliwe przez zbieranie odpowiednich aktualnych informacji gospodarczych, ich systematyzowanie, analizę i ocenę. Praca nad zbieraniem i opracowywaniem tych informacji jest pracą wywiadowczą.
W warunkach niemieckiej okupacji jest celem pracy wywiadowczej zbieranie danych gospodarczych, tyczących się przedewszystkim poszczególnych miast, powiatów, dystryktów GG i Niemieckiej Rzeszy, dalej w miarę możności zbieranie danych dotyczących innych zajętych i niezajętych obszarów, w szczególności tych, które współpracują z niemcami gospodarczo i które obecnie biorą udział w wojnie światowej. Te dane posiadają olbrzymie znaczenie dla opracowania /strategicznego, operatywnego i faktycznego/ planów powstania przez GL, a w szczególności planów zdobycia poszczególnych niemieckich objektów wojskowych i obiektów związanych z wojną na polskim obszarze. Pozatym dane te są niezbędne dla prawidłowej oceny wewnętrznej i zewnętrznej sytuacji politycznej narodu polskiego. Przedmiotem pracy wywiadowczej są: przemysł, rolnictwo i handel. Jeśli chodzi o transport, to zalicza się go jako czynnik wojskowy do wojskowej części. Przemysł: danymi tyczącemi przemysłu są: sprawozdania o istniejących kopalniach, hutach, pracujących i niepracujących fabrykach wszelkiego rodzaju warsztatach, składach surowców i materiałów używanych przez przemysł, jak również zakładach użyteczności publicznej /jak elektrownie, gazownie, wodociągi itd./, które mają ogromne znaczenie dla przemysłu:

1/ liczbę robotników i urzędników, kobiet i dzieci, zmiany liczbowe i powody tych zmian,

2/ liczba i stopień zużycia maszyn, jaki rodzaj maszyn, ich zdolność produkcji, jakie są rodzaje ulepszeń, zastosowanych w produkcji: maszyny, techniczne urządzenia, aparaty itd.

3/ co się produkuje, według możności bliższa charakterystyka wyrobów ze szczególnym uwzględnieniem ulepszeń i wynalazków w produkcji tych wyrobów

Fragment „Raportu o stanie „K" za okres 20 VIII–12 X 43".

jak i w samych wyrobach,

4/ wydajność pracy, przyczyny powiększenia lub zmniejszenia tejże,

5/ zapasy materiałów, jakich najwięcej brak i z jakich powodów,

6/ stan finansowy i o ile możności główne przyczyny finansowych trudności w produkcji, przy przebudowie wykaz wszystkich przemysłowych inwestycji.

7/ Plan położenia przedsiębiorstwa ze szczególnym uwzględnieniem "czułych" punktów np. stacji wysokiego napięcia, hal transformatorów, kotłów, laboratoriów itp. Jeśli nie jest to dokładny plan, a tylko szkic, to powinien on zawierać: dokładny wykaz powierzchni fabryki, budynków, powierzchni między tymi budynkami itd.

8/ Możliwości sabotaży fabrycznych ze szczególnym uwzględnieniem miejsc, w których praca i produkcja może być najdłużej sparaliżowana,

9/ Warunki pracy, wynagrodzenie robotników i urzędników, oficjalne zarobki, nieoficjalne, zaopatrzenie personelu, obiady, deputaty itp. żądania gospodarcze i zawodowe, możliwości, usiłowania tworzenia związków zawodowych i przeprowadzenia w tym kierunku akcji. Personalia niemieckich i polskich kierowników ze szczególnym uwzględnieniem katów robotniczych.

Rolnictwo: 1. Stan ludności w gminie, powiecie, dystrykcie. Zmniejszenie się liczby ludności np. przez rozstrzeliwanie, łapanki zbiorowe, ucieczki do lasów itd. Zwiększenie się liczby ludności przez sprowadzenie niemieckich kolonistów z innych obszarów zajętych przez okupanta.

2. Stan żywego inwentarza, zwiększanie się i zmniejszanie tegoż, przyczyny tego. Prowadzona przez niemców akcja komasacji, zwrotu praw własności właścicielom ziemskim, sekwestr dóbr, serwituty szarwarki, de facto przymusowe zatrudnianie chłopów w majątkach itd. Gospodarcze wyniki tej akcji i stosunek do niej polskiej ludności.

3. Stan zasiewów z uwzględnieniem stanu poprzedniego.

4. Żniwa /ilość produkcji z ha./, zapasy na siewy.

5. Kontyngenty na rzecz okupanta. Ilość, rodzaj przeprowadzenia, faktycznie wymierzone kary i zbiorowe represje, wykonanie odstaw kontyngentu przez miejscową ludność.

6. Produkty przemysłu, otrzymywane przez chłopów np. nasienie buraczane, rzepaku itp jako świadczenie wzajemne za odstawione kontyngenty. Czy te rzeczy przychodzą do mieszkańców wsi, jeśli nie to dlaczego. Jacy właściciele ziemscy lub administratorowie są odpowiedzialni za rozdział tych rzeczy, gdzie one są składane.

7. Miejsce składania /elewatory, śpichrze itd/, gdzie są artykuły kontyngentowe załadowywane przy uwzględnieniu takich szczegółów jak np. plan sytuacyjny, zabezpieczenie i zamknięcie budynku, kontrola bezpieczeństwa przez pełnomocników okupanta. Prawdziwy stan zapasów na śpichrzach i produktów, wszystko, nawet każda najmniejsza drobnostka musi być zebrana według tych samych linii przewodnich, które dotyczą danych przemysłowych.

Uwaga: ten punkt nie dotyczy majątków, które należą do Liegenschaftu.

8. Warunki pracy i wynagrodzenia robotników /realizacja prawodastwa rolnego/ gospodarcze i zawodowe żądania, możliwości, usiłowania i użycie związków zawodowych i przedsiębranych akcji.

9. Ściąganie ludzkich kontyngentów i stosunek ludności do tego.

Handel: 1. Stan legalnego handlu w mieście i na wsi. Ilość i działalność sklepów kontyngentowych hurtowych i detalicznych. Kooperatywy np. "Społem" "Snop" itp.

Polskie i niemieckie przedstawicielstwa i firmy, które się specjalnie zajmują handlem artykułami przemysłowymi i są uprawnione do zakupu nasion, roślin itd. Trzeba tu podać dokładną charakterystykę kierowników spółdzielni i punktów kontyngentowych.

2. Handel na wolnym rynku, jego przejawy i formy, trudności i represje, stopień zaopatrzenia ludności w artykuły przemysłowe i żywnościowe na wolnym rynku.

3. Handel złotem i walutami, przejawy, formy, wpływ tegoż na życie gospodarcze i finansowe. Powody wzmożenia lub osłabienia represji G-po Devisenstelle i urzędów ścigających. Współpraca giełdziarzy z tymi czynnikami.

4. Miejsce składu większych ilości towaru, składów, hurtowni, spółdzielni i majątków, kontrola tych składów, kontrola zabezpieczenia itp.

Fragment „Raportu o stanie „K” za okres 20 VIII–12 X 43”.

602

5. Dostawcy dla wojska, przemysłu wojennego, kolei, poczty i innych niemieckich placówek. Kto, co, ile? Z wolnego, czy z legalnego rynku? Dane tyczące dostawców, ich majątku, przedsiębranych przez nich spekulacji.

6. Działalność niemieckich władz i organów gospodarczych /rządu GG, dystryktu, Kreislandwirtów itd./ w dziedzinie handlu artykułami przemysłowymi i rolniczymi.

7. Jak punkt II pod "Przemysł".

Uwagi o metodach pracy na odcinku gospodarczym.

Ponieważ część gospodarcza wywiadu stanowi jego najżmudniejszą część i jest zatym jego najsłabszym odcinkiem, przeto GL musi pouczyć wszystkich członków że są zobowiązani swoim wojskowym i politycznym przełożonym także dawać gospodarcze informacje. Dla ułatwienia pracy Wydziały Informacyjne przy okręgach jak i komórki informacyjne wyszukują w okręgach i powiatach ideowych informatorów, a jeśli tych brak - to informatorów nieświadomych /np.uczciwych z pośród robotników z wszelkich placówek gospodarczych, w szczególności placówek gospodarczych władz okupacyjnych/. Według możności trzeba do tego dążyć, by ludzi znajdujących się na kierowniczych stanowiskach, odpowiedzialnych, dla siebie pozyskać. Informatora nieświadomego nie należy wprost wypytywać, ale okrężnie i pozornie nieświadomie. Trzeba mieć dostęp do niższych urzędników, przewoźników, robotników, także do ludzi, którzy biuro sprzątają, którzy mogą uzyskiwać czasem bardzo bogate dane - odpisy, fotografie dokumentów. /Chodzi tu pozatym specjalnie o zawodowych fotografów, pracujących w laboratoriach, przez kradzież odpowiednich dokumentów, rysunków itp.

IV. Odcinek bezpieczeństwa.

Informacja powinna być sprężyną bojową aktywności GL, wiadomości winny być dostarczane szybko, dokładnie. Na odcinku bezpieczeństwa informacja musi stać na straży bezpieczeństwa naszych kadr. W obecnych stosunkach żyjąc pod okupacją praca wywiadowcza dzieli się na odcinki polski i niemiecki. Jest zadaniem pracy wywiadowczej zbierać wiadomości o wszystkich zamiarach okupanta i o wrogich nam organizacjach, któreby mogły dotknąć nasze szeregi.

Niemiecka część:
W dzisiejszej sytuacji narastania walki o wyzwolenie usiłuje okupant trafić bezpośrednio nasze szeregi, które wielokrotnie łamały jego masowy teror, oddzielić walczących od ludności, przez to ułatwić pracę tym organizacjom, które propagują bierność.
Precyzja metod działania okupanta polega na wysyłaniu lub uzyskiwaniu ludzi, którzy sami stają się agentami, prowokatorami na decydujących odcinkach naszej pracy. W pierwszym rzędzie usiłuje okupant trafić do kierowniczych ośrodków. Jeśli jacyś aktywiści w dalszej sferze swego działania /instrukcja dla agentów zostaną ujęci, wówczas rozkazuje się według możności wyłączyć ludzi ze słabszym charakterem, gdyż ludzie tacy prędko przez G-po dadzą się złamać i z nich z pewnością usiłowanoby wydobyć potrzebne informacje /przy pomocy teroru fizycznego lub psychicznego/. Potym mogłoby dojść do likwidacji naszych kadr w toku, czego zarazem zostaliby ugodzeni wszyscy bardziej znani członkowie organizacji. Pewna liczba aktywistów nawet ludzi pewnych, mogłaby pozostać na wolności, gdyż jest jasne, że nie możnaby całego ruchu zlikwidować, a gdy organizacja znowu odrosłaby próbowanoby narzucić na kierownicze stanowiska ludzi, będących w naszych szeregach jako niezdemaskowani agenci.
Tę robotę G-po ułatwia często opieszałość i naiwność naszych ludzi, którzy dadzą się łapać na piękne słówka, świadczące o woli do aktywnej roboty i w ten sposób wprowadzają do organizacji różne podejrzane typy itp. Brak kontroli ułatwia często agentom przenoszenie się do coraz to innych miejscowości. Oni mogą się przenosić z jednego okręgu do drugiego, w których zmieniają tylko pseudonim.
Z powyższego wynika, że zadaniem Wydziału Informacyjnego w okręgu jest zorganizowanie aparatu bezpieczeństwa, czuwającego nad całością kadr organizacyjnych. Szefowie wywiadu budują aparat wywiadowczy bezpośrednio i starają się o uzyskanie wywiadu w G-po. Równocześnie tworzą aparat nadzorczy z odkomenderowanych w tym celu sekcji GL dla obserwacji wewnętrznej. Kierownicy

Fragment „Raportu o stanie „K" za okres 20 VIII–12 X 43".

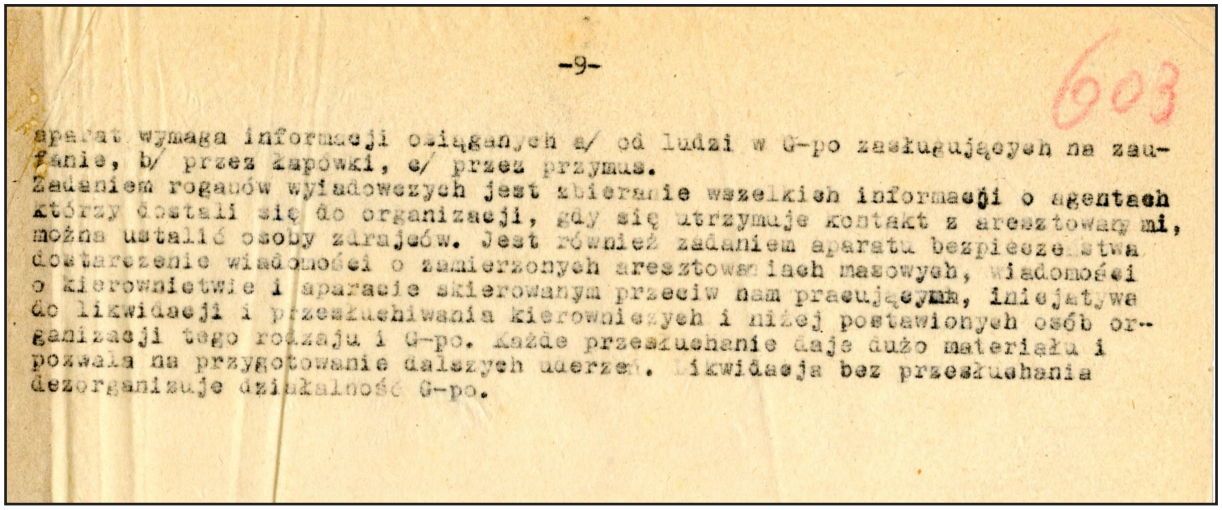

-9-

603

aparat wymaga informacji osiąganych a/ od ludzi w G-po zasługujących na zaufanie, b/ przez łapówki, c/ przez przymus.
Zadaniem rogatów wywiadowczych jest zbieranie wszelkich informacji o agentach którzy dostali się do organizacji, gdy się utrzymuje kontakt z aresztowanymi, można ustalić osoby zdrajców. Jest również zadaniem aparatu bezpieczeństwa dostarczenie wiadomości o zamierzonych aresztowaniach masowych, wiadomości o kierownictwie i aparacie skierowanym przeciw nam pracującym, inicjatywa do likwidacji i przesłuchiwania kierowniczych i niżej postawionych osób organizacji tego rodzaju i G-po. Każde przesłuchanie daje dużo materiału i pozwala na przygotowanie dalszych uderzeń. Likwidacja bez przesłuchania dezorganizuje działalność G-po.

Fragment „Raportu o stanie „K” za okres 20 VIII–12 X 43”.

Parowóz, W-wa, Praga 65 ludzi.

5. Dopływ ludzi z prowincji.

Komórka komunistyczna w Jędrzejowie wydała okólnik Nr.328/4 rozkazujący przysyłanie jak najwięcej przeszkolonych propagandowo ludzi do Warszawy i okolicy. Położono szczególny nacisk na dobre zaopatrzenie ich w wszelkiego rodzaju dokumenty zabezpieczające.

6. Sytuacja w terenie.

A. ŁAŃCUCKIE.

Ośrodkami propagandy PPR-owskiej jest Łańcut, Sokołów, Żołynia i Leżajsk. Werbunek ludzi przeprowadza się przy pomocy terroru. Często stwierdza się wypadki pogróżek i wrogich wystąpień wobec NOW, PZP i NSZ. Infiltracja ideologiczna obserwowana jest na terenie "Wici".

B. BIAŁOSTOCKIE.

Sokółka. Obserwuje się ścisłą współpracę z partyzantką sowiecką. B. rozwinięta akcja wśród ludności prawosławnej.
Suwałki. Meldunki potwierdzają ożywienie pracy organizacyj.
Zambrów. Przybliżanie się frontu wzmogło akcję "K". Coraz częstsze pogróżki wobec żołnierzy PZP.

7. Aresztowanie Henryka Berlinga.

W dniu 7 X w nocy G-o aresztowało Henryka Berlinga /v. Przyborek, v. Twardy/ syna Zygmunta B. Razem z nim aresztowano około 30 osób, tworzących ważny ośrodek akcji "K".

8. Gwardia Ludowa.

A/ Obszar działania i podział strefy wpływów.

Instrukcje sowieckie narzuciły polskiej "K" dość ściśle określony obszar działania, który odpowiada mniej więcej terenowi Gen. Gub.
Sztab Gł. GL ma zakaz prowadzenia akcji na wschód od Bugu, gdyż teren ten, jest w zakresie działania wyłącznie Czerwonej Armii, a nie oddziałów polsko-komun. Podobnie ma się sprawa, jeśli chodzi o granicę zachodnią GG. choć nie jest to tak wyraźnie podkreślane: faktem jest, że tam przewodzi Komuna niemiecka i że komenda "K" obszaru poznańskiego i Pomorza mieszcząca się w Poznaniu porozumiewa się radiem z Moskwą w języku niemieckim.

B/ Akcja wojskowa.

Na terenie "K" pod względem wojskowym występują wyraźnie 3 grupy: 1/ sekcje szturmowe, 2/ piątki dzielnicowe GL., 3/ grupy bojowe /różne n.p. drużyny Związku Walki Młodych/. Na terenie Warszawy akcje bojowe tych grup dyskontowane są przez Sztab Gł. GL., w ramach zresztą której wszystkie te formacje się znajdują. Jak wiadomo GL zasadniczo jest trzonem A.L., która w W-wie prawie nie występuje, działa natomiast na prowincji.

Poza tą akcją, prowadzą robotę w duchu "K", drużyny wojskowe grupy krypto-komuny, podające się za współpracujące, lub wręcz pracujące w KD. Ma to np. miejsce w grupie Stefana Kozłowskiego podającego się za kpt. WP z AK /Działdowska Nr.3 m.4/, a dysponującego RKM-ami Diegtiarewa, mat. wybuchowych, pochodzenia sowieckiego itp. Gaża strzelca wynosi 3.000 zł.

Fragment „Raportu o stanie „K" za okres 12 X–12 XI 43".

611

miesięcznie, wyżywienie, obuwie i ubranie. Rozpracownie dalsze w toku.

C/ Organizacja GL.

(Nr 3)

1. Dyslokacja.

Sztab Gł.GL. ma swą siedzibę w Milanówku, co jest zrozumiałe ze względu/ na bliską współpracę nawet w takiej dziedzinie, jak łączność radiowa z oddziałami w polu i wiadomości o aktach dyw. i sab. z siecią wyw. sow. Pozatem instytucją, która blisko ich łączy jest Wydział Informacyjny. Ważne Sztaby partyzanckie podległe Szt. Gł.G.L. znajdują się przede wszystkim w Radomiu, następnie w Kielcach, Stanisławowie, Lublinie. Dowództwo Gł.G.L., które jest zasadniczo instytucją mniej ważną od Sztabu Gł., gdyż zajmuje się przeważnie sprawami administracyjno-personalnymi, ma swą siedzibę w Warszawie na Żoliborzu. Dowództwo Okręgu ma swą siedzibę na Saskiej Kępie. Dowództwo Sekcji Szturmowych jest w Śródmieściu.

2. Formy organizacyjne.

Obecnie na terenie Szt.Gł.G.L. lansuje się dla całego terenu wojskowego formy organizacyjne w/g wzorów sowieckich: sekcja 1-9, 2 sekcje - pluton, 5 plutonów - kompania, 4 kompanie - batalion. Batalion składa się z 2-ch kompanii DKM i 2-ch kompanii strzeleckich - z tym, że każda sekcja strzelecka ma lekki, lub ręczny K.M.
Sekcje szturmowe, których członkowie są na utrzymaniu partii, składają się z elemntu najbardziej bojowego im pewnego i używane są do zadań specjalnych /likwidacje, des nty/. Właściwym ich ośrodkiem dyspozycyjnym jest wywiad sowiecki. Stopnie i awanse otrzymują w rozkazach dowództwa G.L., ale o Gwardzistach odzywają się z pogardą, uważając siebie za coś wyższego. Sekcje szturmowe są tylko w Warszawie, na prowincji ich nie ma. Używa się ich nawet do dalekich transportów, jak przywożenie samochodami materiału wybuchowego z Lubelskiego itp. Dowództcą plutonu /2 sekcji à 10 ludzi/szturmowego na Mokotowie jest Aleksandrow.

(Nr 3)

9. Sekcje szturmowe i akcja MOB.

Na terenie Sztabu Gł. G.L. omawiano ostatnio możliwości mobilizacyjne na terenie poszczególnych Dzielnic, obliczając ilość ludzi, która w chwili wybuchu powstania, zgrupuje się pod sztandarami G.L.
Ilość sekcji szturmowych wygląda, jak następuje / Sekcja składa się z 1 + 10 ludzi: wszyscy członkowie są na utrzymaniu partii/:

K.D.	XI	- Żoliborz	4	S.S.	/44 ludzi/	600	ludzi MOB
K.D.	II	- Wola	3	S.S.	/33 ludzi/	1500	ludzi MOB
K.D.	III	- Powązki	1/2	S.S.	/ 6 ludzi/	300	ludzi MOB
K.D.	IV	- Ochota	2	S.S.	/22 ludzi/	600	ludzi MOB
K.D.	V	- Mokotów	2	S.S.	/22 ludzi/	800	ludzi MOB
K.D.	VI	- Powiśle	1	S.S.	/11 ludzi/	500	ludzi MOB
K.D.	VII	- Śródmieśc.	1	S.S.	/11 ludzi/	600	ludzi MOB
K.D.		Stare Mias.	2	S.S.	/22 ludzi/	1800	ludzi MOB
K.D.	VIII	- Pelcowizna	2	S.S.	/22 ludzi/	350	ludzi MOB
K.D.	IX	- Grochów	3	S.S.	/33 ludzi/	500	ludzi MOB
K.D.	X	- Targówek	1	S.S.	/11 ludzi/	400	ludzi MOB
		Razem	215	S.S.	447 ludzi	7950	ludzi MOB

(Nr 3)

Według oryginalnego meldunku Komendy GL Warszawa, stan na dzień 2.VI. wynosił 560 ludzi w sekcjach, nie licząc wydzielonych grup bojowych.

(oryginał meldunku w archiwum)

Fragment „Raportu o stanie „K" za okres 12 X–12 XI 43".

-110-

713

11. Ustanowienie "Krzyża Grunwaldu".

"Rozkaz Dowództwa Głównego Gwardii Ludowej
Ustanowienie Krzyża Grunwaldu

Roku 1410 w dzień 15 lipca rozegrał się wielki bój. Przyniósł on zwycięstwo zjednoczonym walką Polakom, Litwinom, Czechom, Rusinom, Rosjanom nad zaborczym wrogiem - niemieckim zakonem Krzyżaków.
Grunwald. Przez wieki stał się symbolem Słowian, pomnikiem naszej sławy orężnej, hasłem nieustępliwej walki o każdy próg, walki zbrojnej o wyzwolenie. Wrósł w serca narodu.
Żołnierze ! Są wśród Was mężni, ofiarni, nieustraszeni. Wnukowie rycerzy i chłopów spod Grunwaldu - walką swoją wskrzeszacie Grunwald!
Dowództwo Główne Gwardii Ludowej ustanawia KRZYŻ GRUNWALDU by nim polskich żołnierzy - bohaterów na wieczną chwałę odznaczać.
STATUT KRZYŻA GRUNWALDU
I. KG jest polskim odznaczeniem wojskowym, nadawanym za czyny bohaterskie w walce zbrojnej o Wolność i Niepodległość Polski.
II. KG posiada trzy klasy:
a/Klasa III - nadawana za osobiste czyny bohaterskie na polu walki lub w pracy podziemnej.
b/klasa II - nadawana za wybitne wyróżnienie się w dowodzeniu podczas boju, za ofiarną pracę nad organizowaniem polskich sił zbrojnych oraz odznaczonym KG klasa III za osobiste czyny bohaterskie.
c/klasa I - nadawana za wybitne zasługi w organizowaniu polskich sił zbrojnych, za chwalebne przeprowadzenie wielkich operacji wojskowych oraz odznaczonym KG klasa II za wielkokrotne osobiste czyny bohaterskie.
III. Nadawanie KG.
KG. nadaje Dowództwo Główne Gwardii Ludowej
a/klsę III według własnego uznania oraz przez przychylne rozpatrzenie wniosków Dowództwa Brygady /Dow.Obwodowego/, Batalionu /Dow. Okręg./ GL.
b/klasę II według własnego uznania oraz przez przychylne rozpatrzenie wniosków Dowództwa Brygady /Dow.Obwodowego/GL.
c/klasę I według własnego uznania oraz przez przychylne rozpatrzenie zbiorowego wniosku, conajmniej 3-ch Dowództw Bryg./Dow.Obwodowych/GL.
Szeregowiec GL, Odznaczony KG. otrzymuje przez to samo nominację do stopnia kaprala. Sierżant GL, odznaczony KG, otrzymuje przez to samo nominację do stopnia podporucznika.
Odznaczony KG otrzymuje uroczysty dyplom z podaniem stopnia pseudonimu bojowego oraz czynu za który nastąpiło odznaczenie.
IV. Barwy KG.
Jako barwy KG przyjmuje się białą i czerwoną.
V. Jako tymczasowy symbol KG w okresie konspiracji wprowadza się odznaki:
a/klasa III - wstążeczka czerwona szerokości 15 mm. przeszyta przez środek wzdłuż białą taśmą szerokości 2 mm.
b/klasa II - wstążeczka czerwona szerokości 20 mm, obszyta po bokach białą taśmą szerokości 4 mm.
c/klasa I - wstążeczka czerwona szerokości 30 mm. przeszyta przez środek wzdłuż dwoma białymi taśmami szerokości 30 mm, przeszyta przez środek wzdłuż dwoma białymi taśmami szerok. 4 mm. każda.
VI. KG nosi się po lewej stronie munduru lub w lewej klapie cywilnego ubrania.

MP. data ustanowienia 1 stycznia 1944 r.

DOWÓDZTWO GŁÓWNE GWARDII LUDOWEJ. "

Fragment „Raportu o stanie „K" za okres 12 XII 43–12 I 44".

-9-

768

i miał w ręku listę komunistów sporządzoną przez Delegaturę Rządu a oddaną w ręce PPR.

1-415a

7. ROLA "CENTRALNEGO KOMITETU WYKONAWCZEGO". - odpowiednik NKWD

Komitet ten /którego nie należy utożsamiać z CK PPR/- pełni funkcje policji politycznej. Ze skąpo udzielanych ze strony PPR wypowiedzi można wnioskować, że w każdym bądź razie:

a/CKW zajmuje stanowisko conajmniej równorzędne z CK PPR jeśli nie wyższe,

b/Prowadzi kontrwywiad we własnych szeregach, jak i wśród PPR i GL, oraz wywiad ogólny, wojskowy i polityczny,

c/Posiada własne oddziały wykonawcze, niezależne od władz CK PPR,

d/Komisarze polityczni przy GL podporządkowani są CKW.,

(Komora 17)

8. ZADANIA KOMITETÓW FABRYCZNYCH.

Akcja organizacji tych Komitetów /vide raporty poprzednie/ dobiegła obecnie końca. We wszystkich fabrykach, w granicach Wielkiej Warszawy, zostały już one uruchomione. Celem ich ma być opanowanie fabryk, w wypadku zbliżenia się do miasta wojsk sowieckich, względnie - gdy zajdzie potrzeba zbrojne wystąpienie przeciw rodzinnym "faszystom".

Analogiczne Komitety powstały również na terenie tramwajarzy i kolejarzy węzła warszawskiego.

Jednym z najbliższych zadań Komitetów ma być zorganizowanie i przeprowadzenie strejku powszechnego, w terminie na razie nieustalonym. W wypadku skoszarowania załóg fabrycznych przez Niemców - termin ten będzie przyśpieszony.

(Komora 19)

Skalę przygotowań strajkowych obrazują dodatkowo liczne artykuły, ujmujące systematycznie jego cele i metody. Ostatnio poświęca tej sprawie dużo uwagi "Przewodnik Oświatowy".

9. BATALION "CZWARTAKÓW".

Batalion pod tą nazwą formowany jest b. energicznie w dalszym ciągu. Ma on wszelkie cechy szturmowych oddziałów specjalnych.

Organizacja: najmniejszą jednostką jest sekcja złożona z 6-ciu luszi. 2 sekcje plus drużynowy - tworzą drużynę. 3 drużyny plus d-ca plutonu, plus zastępca d-cy plutonu - tworzą pluton. Batalion ma składać się z kilku plutonów.

Zastępca dowódcy plutonu pełni zarazem przeważnie funkcje podoficera broni. Ludzie, którzy wchodzą w skład batalionu Czwartaków zasadniczo przestają podlegać Komendzie Dzielnicy, gdyż batalion podlega bezpośrednio Dowództwu G.L. na m. Warszawę.

Przewidywane uzbrojenie: dla drużynowych i funkcyjnie wyższych - pistolet maszynowy oraz pistolet kal. 9 mm., dla szeregowych - karabiny powtarzalne i pistolety. Ponadto dla wszystkich granaty.

Członkowie Batalionu Czwartaków przeważnie rzucają pracę zawodową, przechodzą na utrzymanie Partii, aby móc całkowicie poświęcić się pracy organizacyjno-bojowej. Otrzymują wzamian 2-3 tys. zł. miesięcznie, plus diety i dodatki. Pozatym przez palce patrzy się na podział zysków przy eksach. Lekkie życie jest zachętą dla werbowania elementów przestępczych, różnych szumowin i mętów, z których w dużej mierze rekrutują się szeregowcy Bat. Czw. Pozatym celem powiększenia stanów i postawienia pracy na odpowiedniej płaszczyźnie bojowej, około 40 % Sekcji Szturmowych przeszło już prawie - do Bat. Czw.

Jedna z drużyn Bat. Czw. jest formowana na terenie Zakładów Ostrowickich. Ludzie wchodzący w jej skład pracują przy budowie parowozów na dziale giserskim. Obecnie mają zostać skoszarowani w okolicy Tomaszowa.

Fragment „Raportu o stanie „K" za okres 12 XII 43–12 I 44".

-10-

769

dobnie na Siennej.
Uzbrojenie: 1 Vis,1 Parabellum,1 F.N. 7,65 mm.,1 Walter 7,65 mm. /prawdopodobnie z Kripo/ 1 Mauser 7,65 mm.,3 granaty zaczepne i plastik wagi ok.1 kg., 3 termintawki,1 mina magnesowa.
~~Ilość ludzi 18 - 22 lat. I-szy zakcyjny Towarzysz Kazanek~~
W dniu 17.I.1944 r. przyjechał do Warszawy osobnik,który jest kapitanem N.K.W.D. Przypuszczalnie,on właśnie,poza innymi funkcjami,obejmie kierownictwo batalionu czwartaków.
Dowódcą I-go plutonu Batalionu Czwartaków jest sierżant A.Z. "Konrad" mający dużo doświadczenia bojowego.Jest on jednym z głównych organizatorów Batalionu. Zastępcą jego jest plutonowy "Gustaw". Drużynowymi są kaprale: I-ej "Adam",II-ej "Janek",III-ej "Kazik". Wszyscy pełni zapału,inteligentni,młodzi,energiczni - oddani zdawaćby się mogło idei.

(Kluszor)

10. ODPRAWY G.L.

Dla oficerów i podoficerów G.L. odbyły się odprawy na których omawiano następujące sprawy:
1. Wzmożenie czujności w konspiracji,
2. Karności,
3. Organizowanie drużyn i sekcji,
4. Szkolenie sekcyjnych przez specjalnych instruktorów,
5. Przeprowadzanie ćwiczeń różnych i bojowych w sekcjach,
6. Akcje bojowe.

Tym ostatnim przy omawianiu poświęca się specjalnie dużo czasu.
a/Każdy sekcyjny otrzyma dow wykonania akcję,którą sam będzie musiał kierować.
b/Wywiad trzeba przeprowadzić we własnym zakresie.
c/Sekcje zasadniczo ze sobą nie współpracują - chyba że mają polecenie lub w poważniejszych wypadkach.

(Kluszor)

11. STOSUNEK PPR DO ANGLII.

a/ W świetle wykładów komisarzy politycznych.
W ostatnim czasie wykłady komisarzy politycznych poświęcane są b. często:
1. Układowi stosunków społecznych w Z.S.R.R.
2. Stosunkowi Rosji do Anglii.

Drugi ten temat,który zresztą był zreferowany na odprawie oficerów G. L. w dniu 18.I. ujęty został/w skrócie/,jak następuje:
"Czy Anglicy mogą Rosję Sowiecką podejść dyplomatycznie tak,żeby mogła się rozpaść ? Bolszewicy są zdania,że mogą to zrobić.Nie zrobią jednak tego ze względu,że komuniści robią robotę agitacyjną w Indiach Angielskich. Z chwilą zaatakowania Rosji Sowieckiej przez Anglosasów,w Indiach powstałaby rewolucja przeciw Anglii.
Jak wiadomo to Stalin wysłał do Indii 6 tysięcy agentów komunistycznych i 1.200.000 sztuk najróżniejszej broni. Teraz zachodzi drugie pytanie. Czy Japonia może uderzyć na Rosję Sowiecką ? Można na nie odpowiedzieć z całą pewnością - nie.Japonia jest zbyt zaangażowana w wojnie z Chinami,a natężenie walk od 3 lat jest na tyle nie duże,że pozwala to Chinom dozbrajać się.Japonia jest tak osłabiona,że nie będzie zdolna do żadnych kroków zaczepnych ".

(Kluszor

b/ Nawiązując do znanej interwencji Anglii na rzecz Polski w sprawie jej granic wschodnich - "Głos Warszawy" w Nr.10 z dnia 1.II b.r. stwierdza,że "bezskutecznie pozostaną wszystkie wysiłki,zmierzające do poparcia i wzmocnienia pozycji zbankrutowanej kliki emigrantów.Opinia angielska informowana kłamliwie przez "rząd" emigracyjny",nie zdaje sobie sprawy z istotnego układu sił w Polsce..."
Artykuł kończy się stwierdzeniem,że Rząd Polski w Londynie dąży do pokłócenia Polski z ZSSR niezależnie od kwestii granic.

12. STRATY PPR.

Straty wśród bojówek partyjnych w związku z niemiecką

Fragment „Raportu o stanie „K” za okres od dnia 12 I 44 do dnia 12 II 44”.